

HEINAL OSWIATOWY

NR 8-9/205
2021

Miesięcznik Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli

www.mcdn.edu.pl

Ukazuje się od 1992 r.

ISSN 1233-7609



**Sprawdzanie i ocenianie
osiągnięć uczniów**

Od redakcji 3

Zagadnienia oświatowo-edukacyjne

Barbara Sękalska

Ocenianie szkolne – funkcje, zasady i znaczenie 3

Danuta Sterna

O ocenianiu 7

Danuta Sterna

Program „Szkoła Ucząca Się” 11

Małgorzata Wojnarowska-Grzebień

Kultura błędu vs. kultura doceniania 12

Danuta Sterna

Nie chcę was oceniać, chcę się czegoś o was dowiedzieć! 15

Mariusz Stinia

Jak i co oceniać na lekcjach języka obcego 19

Małgorzata Taraszkiewicz

Nowy start! Wspieranie uczniów po okresie nauki zdalnej 20

Zygmunt Fryczek

Doskonalenie zawodowe nauczycieli w pandemii
z perspektywy potrzeb subregionu nowosądeckiego 24

Z naszych doświadczeń – przykłady dobrej praktyki

Marta Głogowska

Wielopoziomowe ocenianie ucznia na różnych etapach kształcenia 26

Danuta Sterna

Zachęcanie uczniów do nauki 28

Konteksty i inspiracje

Małgorzata Turczyk

Edukacja na rzecz praw dziecka/człowieka w szkole 30

Zdarzyło się

Małgorzata Bzibziak

Konkurs „Święty Maksymilian patronem trudnych wyborów” 34

Informacje i komunikaty

Piotr Hapanowicz

Pałac Pod Krzysztofory od nowa 35

Miesięcznik „Hejnal Oświatowy” można otrzymać w siedzibach Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli: MCDN Ośrodek w Krakowie, ul. Garbarska 1; MCDN Ośrodek w Nowym Sączu, ul. Jagiellońska 61; MCDN Ośrodek w Oświęcimiu, ul. Bema 4; MCDN Ośrodek w Tarnowie, ul. Nowy Świat 30.

Okładka: Świat dziecka, fot. archiwum UMWM



Wydawca:

Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli

Rada Wydawnicza:

dr Łukasz Cieślak (przewodniczący, dyrektor MCDN), Małgorzata Dutka-Mucha, Zygmunt Fryczek, Barbara Ledwoń, Ewa Sojat

Rada Redakcyjna:

prof. dr hab. Stanisław Palka (przewodniczący) – UJ, dr hab. Krystyna Ablewicz prof. UJ, dr hab. Władysław Błasiak prof. UP, SWPW, Lech Gawryłow – OKE w Krakowie, dr Krzysztof Gerc – UJ, dr hab. Jolanta Karbowiczek prof. Ignatianum, dr Iwona Ocetkiewicz – UP, dr hab. Teresa Olearczyk prof. KA, prof. dr hab. Marian Śnieżyński – UPJP2

Redaguje zespół w składzie:

Daria Grodzka (redaktor naczelna), dr hab. Małgorzata Kaliszewska prof. UJK, Joanna Peter (OKE w Krakowie), Marzena Sula-Matuszkiewicz (PBW w Krakowie), Halina Wesołowska (wicedyrektor MCDN), Sylwester Kopeć (sekretarz redakcji) oraz zespół nauczycieli konsultantów MCDN: dr Ilona Dudzik-Garstka, dr Małgorzata Jaśko, Mariola Kozak, Wojciech Papaj

Redaktor naczelna:

Daria Grodzka
tel.: (12) 61 71 111; fax: (12) 623 77 41
d.grodzka@mcdn.edu.pl

Adres redakcji:

Redakcja „Hejnal Oświatowy”
ul. Lubelska 23 (MCDN)
30-003 Kraków
tel.: 12 61 71 111; fax: 12 623 77 41
http://hejnaloswiatowy.mcdn.edu.pl/

Opracowanie materiałów i korekta:

Anna Róża Płatek

Warunki przyjmowania materiałów:

Materiały do publikacji należy przesyłać na adres redaktor naczelnej: d.grodzka@mcdn.edu.pl

Tekst: o objętości do 10 tys. znaków ze spacjami, format Word for Windows, czcionka Calibri; rozmiar czcionki 11; odstęp wiersza pojedynczy; wymagany tytuł i krótkie wprowadzenie – lead; krótka informacja o autorze; przypisy i bibliografia zamieszczone pod tekstem.

Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji i dokonywania zmian formalnych w artykułach. Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów oraz zastrzega sobie odmowę publikacji materiału bez podania przyczyny.

Przedruk materiałów publikowanych w „Hejnale Oświatowym” bez zgody wydawcy jest zabroniony. Zakaz nie dotyczy cytowania publikacji z powołaniem na źródło.

Czasopismo ukazuje się w wersji papierowej (wersja pierwotna) oraz on-line.

Nakład 2000 egzemplarzy

Skład i druk: Digital Art Studio Gała Przemysław

ISSN 1233-7609

Szanowni Czytelnicy



Oddajemy w Państwa ręce pierwszy w nowym roku szkolnym numer „Hejnału Oświatowego”, w którym spróbujemy spojrzeć szerzej na problem sprawdzania i oceniania osiągnięć uczniów. Autorzy artykułów podejmują próbę odpowiedzi na kilka kluczowych pytań: Jak się dowiedzieć, co młodzi ludzie (po roku edukacji zdalnej) już wiedzą i potrafią? Po co oceniamy uczniów? Jak oceniać uczniów, aby oceny wspierały ich rozwój w trakcie edukacji szkolnej i poza szkołą? Jakie pułapki czyhają na nauczycieli przy ocenianiu? Początek roku szkolnego to dobry moment, aby pochylić się nad problematyką oceniania, przemyśleć jej wagę i znaczenie w rozwijaniu wiedzy, umiejętności i postaw młodych ludzi.

Doświadczenie roku edukacji zdalnej jest przyczynkiem do wielu refleksji na temat szkoły. Jak podkreśla autorka kolejnego tekstu, warto zrobić bilans „zdalnego roku”. Po pierwsze: zdiagnozować konsekwencje psychologiczne roku nauki w formie zdalnej dla jej uczestników i sojuszników, czyli rodziców/opiekunów dzieci i młodzieży. Po drugie: rekonstruować relacje w klasie, a nowy rok szkolny zacząć od odtworzenia więzi w klasie i działań na rzecz integracji uczniów. Po trzecie: uczyć samodzielnego uczenia się. Po czwarte: zadbać o dobrostan. Autorka zastanawia się co się zmieni w szkole; czy wykorzystana zostanie szansa na wprowadzenie głębszych zmian na rzecz zrozumienia procesu uczenia się i wychowania, roli nauczyciela i jego stylu pracy.

W nowym roku szkolnym życzymy Państwu wielu sukcesów edukacyjnych, wytrwałości w podejmowaniu ambitnych wyzwań, satysfakcji z pracy i realizacji swoich zamierzeń.

Daria Grodzka
redaktor naczelna
miesięcznika „Hejnał Oświatowy”

Ocenianie szkolne – funkcje, zasady i znaczenie

Barbara Sękalska

Poniższy artykuł zawiera informacje dotyczące oceniania szkolnego w kontekście prawa oświatowego oraz wskazówki odnośnie do oceniania, a także wagi i roli rzetelnej oceny dla poprawnego funkcjonowania uczniów i szkół. Porusza wybrane aspekty oceniania w szkole i ich znaczenie dla rozwoju wychowanków oraz dobrej komunikacji z ich rodzicami lub opiekunami prawnymi. Wskazuje na rolę oraz funkcje ocen sumujących i kształtujących w nowoczesnej edukacji.

Ocenianie jest niezwykle ważnym, a jednocześnie delikatnym i trudnym elementem pracy szkoły. Warto więc starannie przemyśleć i zaplanować ten proces – ma on istotne znaczenie dla rozwoju uczniów, właściwego organizowania pracy nauczycieli oraz skutecznej komunikacji z rodzicami lub opiekunami prawnymi młodzieży. Dobry system oceniania i przestrzeganie przyjętych zasad wpływają też na jakość pracy placówki oraz jej dobrą opinię w środowisku.

Należy zwracać szczególną uwagę na zgodność zasad przyjętych w szkole z nadrzędnymi zapisami prawa oświatowego. Wraz z występującymi zmianami oraz z wynikami ewaluacji wewnętrznej lub zewnętrznej zasady oceniania w szkole powinny podlegać modyfikacjom tak, aby dostosować je do aktualnych wymagań i doskonalić funkcjonalność.

Jednym z najważniejszych dokumentów jest **Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty**¹. W rozdziale 3. umieszczono tam bardzo szczegółowe wytyczne dotyczące oceniania. Zgodnie z nimi w szkole ocenie podlegają osiągnięcia edukacyjne i zachowanie ucznia. Trzeba

pamiętać, że mają to być oceny niezależne – nauczyciel powinien dołożyć wszelkich starań, aby ewentualne problemy z zachowaniem ucznia na jego lekcjach były oceniane osobno i nie przekładały się wprost na stawiane z przedmiotu stopnie. Stałoby to w sprzeczności z wieloma aspektami pracy szkoły, w tym często zgłaszanym przez uczniów oczekiwaniem sprawiedliwej oceny pracy merytorycznej; nie sprzyjałoby też skutecznej edukacji.

Istotne są wskazane w Ustawie cele oceniania wewnątrzszkolnego:

- 1) informowanie ucznia o poziomie jego osiągnięć edukacyjnych i jego zachowaniu oraz o postępach w tym zakresie;
- 2) udzielanie uczniowi pomocy w nauce poprzez przekazanie mu informacji o tym, co zrobił dobrze i jak powinien się dalej uczyć;
- 3) udzielanie wskazówek do samodzielnego planowania własnego rozwoju;
- 4) motywowanie ucznia do dalszych postępów w nauce i zachowaniu;



Praca nauczyciela, fot. M. Fischer, www.pexels.com

- 5) dostarczanie rodzicom i nauczycielom informacji o postępach i trudnościach w nauce i zachowaniu ucznia oraz o jego szczególnych uzdolnieniach;
- 6) umożliwienie nauczycielom doskonalenia organizacji i metod pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Funkcja informacyjna jest spełniona, gdy oceniamy obiektywnie i systematycznie, a oceny są wpisywane do dziennika na bieżąco. Dzięki temu rodzice na spotkaniach z wychowawcą i nauczycielami przedmiotów mogą uzyskać aktualne dane oraz wskazówki, a w sytuacji prowadzenia w szkołach dzienników elektronicznych kontrolować codziennie osiągnięcia swoich dzieci i szybko kontaktować się z nauczycielami lub wychowawcą dla zapobiegania trudnościom lub niepokojącym sytuacjom.

Udzielanie pomocy uczniom, zwłaszcza tym ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, jest obowiązkiem nauczyciela, który łatwiej spełnić, jeśli wykorzystuje się elementy oceniania kształtującego. Informacja zwrotna, określenie kryteriów sukcesu i stosowane w takim ocenianiu „nacobezu” (na co będę zwracać uwagę) może stanowić duże wsparcie w nauce i przygotowaniu do sprawdzianów. Pamiętajmy, że uczeń potrzebuje wskazówek do dalszej pracy, a podstawowym zadaniem nauczyciela jest pomagać mu w rozwoju i osiąganiu sukcesów na miarę możliwości, a nie surowe karanie za błędy lub braki. Czasem warto poświęcić czas i dać młodemu człowiekowi kolejną szansę na poprawienie sprawdzianu lub innej pracy, może to wzmocnić jego wiarę w swoje możliwości. Ocenianie powinno motywować do dalszej pracy.

Niekiedy uzyskane oceny wymagają przemyślenia przez nauczyciela dalszych metod i form pracy. Źle skonstruowany arkusz sprawdzianu, wiedza wymagana niezgodnie z tym, czego uczyliśmy na lekcjach lub niskie wyniki uczniów często są sygnałem, że dany materiał wymaga dodatkowych ćwiczeń lub należy zmodyfikować własny warsztat; czasem potrzebna jest ewaluacja i doskonalenie prowadzącego zajęcia. Warto wtedy skorzystać z rad bardziej doświadczonego lub osiągnącego lepsze wyniki kolegi lub koleżanki, a w miarę możliwości brać udział w szkoleniach i konsultacjach z doradcą metodycznym.

Nauczyciele mają obowiązek informować uczniów i rodziców na początku roku szkolnego

i – odpowiednio do potrzeb – w trakcie jego trwania o wymaganiach edukacyjnych niezbędnych do otrzymania poszczególnych ocen przedmiotowych i ocen zachowania, sposobach sprawdzania osiągnięć edukacyjnych oraz warunkach i trybie uzyskiwania wyższych ocen. Ocenę powinny być jawne, a uczniowie i ich rodzice mają prawo do uzasadnienia wyniku i wglądu do prac pisemnych. Pamiętanie o tych zasadach oraz życzliwy, przyjazny stosunek do rozmówcy z pewnością ułatwią dobry kontakt i właściwe relacje.

Kolejnym aktem prawnym, o którym należy pamiętać, jest **Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 roku Prawo Oświatowe**². Część dokumentu dotyczy oceniania. Na przykład artykuł 98 mówi o niezwykle ważnym **statucie szkoły**, który ma zawierać między innymi szczegółowe warunki i sposób oceniania wewnątrzszkolnego uczniów, formy opieki i pomocy uczniom, którym jest potrzebne wsparcie, organizację współdziałania z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi oraz innymi instytucjami działającymi na rzecz rodziny, dzieci i młodzieży oraz organizację współdziałania z rodzicami.

Zapisy w statucie szkoły muszą być zgodne z prawem oświatowym, a przedmiotowe zasady oceniania nie mogą w żadnym punkcie być sprzeczne ze statutem. Dotyczy to zwłaszcza wymagań na poszczególne oceny (opisowych, w punktach lub procentach), dopuszczalnej liczby form sprawdzania wiedzy w danym tygodniu lub zasad poprawiania ocen. Niestety zdarzają się jeszcze przypadki, że klasa ma w tygodniu więcej sprawdzianów niż dopuszcza statut albo nauczyciele nie zgadzają się na poprawę oceny, mimo że zgodnie ze statutem takie prawo przysługuje uczniowi. Przestrzeganie zasad i dotrzymywanie kontraktów obowiązuje całą społeczność szkolną i nie wolno o tym zapominać. Jeżeli pewne zapisy nie są adekwatne do potrzeb lub zmieniającej się rzeczywistości, należy zastanowić się nad zgłoszeniem poprawek do statutu i poddać je głosowaniu. Taka sytuacja pojawiła się ostatnio w związku z pandemią COVID-19 i wiele szkół opracowało oraz upubliczniło na swoich stronach internetowych aneksy do statutów na okres edukacji zdalnej.

Obowiązującym dokumentem warunkującym pracę szkoły w zakresie oceniania jest również **Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 lutego 2019 roku w sprawie ocenia-**

nia, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych³. W §2 wskazuje ono, którym uczniom należy dostosować wymagania edukacyjne do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych.

Ocenianie jest niezwykle ważnym, a jednocześnie delikatnym i trudnym elementem pracy szkoły

W miarę możliwości należy dostosować też metody i formy pracy wszystkim uczniom oraz indywidualizować pracę z nimi. Nie zawsze wymaga to dużego wysiłku ze strony nauczyciela. Często wystarczy życzliwe nastawienie i otwarta postawa oraz uważne wsłuchiwanie się w głosy uczniów i rodziców. Niekiedy potrzebna jest chwila rozmowy lub dbałość o dobrą atmosferę w klasie. Nauczyciel jest autorytetem dla uczniów i od niego zazwyczaj zależy, czy pracujemy twórczo i z demokratycznymi zasadami, na przykład: „nie śmiejemy się z wypowiedzi innych”, „zgadzamy się na błędy – nie myli się tylko ten, kto nic nie robi”, „chwalimy się własnymi pomysłami na rozwiązania problemów lub zadań”.

Rozporządzenie określa skalę ocen przedmiotowych i ocen zachowania, a w §12 podkreśla, że ocenianie bieżące z zajęć edukacyjnych ma na celu monitorowanie pracy ucznia oraz przekazywanie uczniowi informacji o jego osiągnięciach edukacyjnych pomagających w uczeniu się poprzez wskazanie, co uczeń robi dobrze, co i jak wymaga poprawy oraz jak powinien dalej się uczyć. Warto przypomnieć, że ocenianie może być sumujące lub kształtujące. Obie formy są ważne i konieczne w edukacji szkolnej.

Ocenianie sumujące ma znaczenie przy ustaleniu poziomu wiedzy nabytej przez ucznia i zwykle oznacza stopień szkolny. Wartościuje uzyskane wyniki, pozwala ocenić pozycję ucznia w klasie (a na egzaminach zewnętrznych w znacznie szerszym zakresie); jest ważne dla administracji szkoły i czytelne dla rodziców. W takich sytuacjach uzyskanie dobrego wyniku jest ważniejsze od wskázówek dotyczących dalszego rozwoju sprawdzanych umiejętności.

Ocenianie kształtujące służy uczniowi do uświadomienia sobie, co zrobił dobrze, a co źle

i jak może poprawić swoją pracę. Umożliwia w większym zakresie wspieranie procesu uczenia się. Głównie znaczenie ma tu informacja zwrotna, jaką otrzymuje on od nauczyciela lub kolegów. Dobry komentarz dydaktyczny i zgoda na poprawianie wyniku mogą znacząco zmotywować do dalszej pracy i osiągania sukcesów na miarę możliwości ucznia. Ta sama informacja odczytana lub przekazana rodzicom stanowi rodzaj wskazówki – jak dalej pomagać i jak ukierunkować wsparcie dziecka w domu w zakresie edukacji. Rodzice często proszą o rozmowy z nauczycielami w trudnych sytuacjach i chętnie słuchają ich rad, które wypowiedzane są z życzliwością i troską o prawidłowy rozwój wychowanków. Komunikowanie ocen przez nauczyciela jest bardzo istotną umiejętnością, której opanowanie i doskonalenie odbywa się często przez cały okres aktywności zawodowej dobrego pedagoga.

Ocenianie można też oczywiście podzielić na **wewnętrzne i zewnętrzne** (np. diagnozy lub egzaminy). Zasady oceniania wewnątrzszkolnego powinny być jasne i zrozumiałe, dostępne, znane i akceptowane, stosowane i przestrzegane oraz wspierające rozwój ucznia. Mają sprzyjać poznawczemu rozwojowi uczniów, monitorować ich pracę, przekazywać informację o osiągnięciach i pomagać w uczeniu się. Systematyczność i efektywność oceniania jest istotna dla wzmocnienia samooceny, zauważania i potwierdzania mocnych stron uczącego się, wspierania rozwoju i skutecznej komunikacji.

Ocenianie zewnętrzne ma wpływ na edukację na kolejnych etapach, a wyniki: punktowy, procentowy i centylowy stanowią ważną informację dla nie tylko dla uczniów, ale także dla szkół. Jeżeli uda się dołożyć do tego badanie czynników kontekstowych (na przykład środowisko, w którym szkoła funkcjonuje, lub wpływ ostatnio prowadzonej edukacji zdalnej) – albo ustalić EWD, czyli edukacyjną wartość dodaną; uzyskane wyniki i wnioski mogą znacząco wpłynąć na rozwój i podwyższenie jakości pracy szkół.

Wiele uwagi zwraca się obecnie w publikacjach oświatowych, szkoleniach i webinarach na ocenianie kształtujące w kontekście indywidualizacji nauczania i rozwijaniu twórczej, kreatywnej postawy ucznia. Jest to szczególnie ważne w rzeczywistości XXI wieku, gdy wiedza jest dzięki rozwojowi techniki coraz szerzej dostępna, a większym

wyzwaniem staje się kształcenie umiejętności i właściwych postaw. Dla rozwijania umiejętności społecznych warto pamiętać o ocenianiu aktywności uczniów oraz prac zespołowych, w tym pracy metodą projektu edukacyjnego.

Pamiętajmy zatem o obiektywności i trafności w ocenianiu uczniów i starajmy się, aby życzliwe i sprawiedliwe ocenianie wspierało ich właściwy rozwój.

Słowa kluczowe: ocenianie.

Przypisy:

- ¹ Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz. U. z 2020 roku poz. 1327 oraz z 2021 roku poz. 4) – ogłoszono dnia 31 lipca 2020 roku, obowiązuje od dnia 25 października 1991 roku (tekst ujednolicony); <https://www.prawo.vulcan.edu.pl/przegdok.asp?qdatprz=akt&qplikid=1> (dostęp: 28.05.2021).
- ² Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 roku Prawo oświatowe (Dz. U. z 2020 roku poz. 910 i 1378 oraz z 2021 roku poz. 4, 619 i 762) – ogłoszono dnia 22 maja 2020 roku, obowiązuje od dnia 1 września 2017 roku (tekst ujednolicony); <https://www.prawo.vulcan.edu.pl/przegdok.asp?qdatprz=akt&qplikid=4186> (dostęp: 28.05.2021).
- ³ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 lutego 2019 roku w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz. U. z 2019 roku poz. 373); <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190000373/O/D20190373.pdf> (dostęp: 28.05.2021).

Bibliografia:

- Niemierko B.: *Kształcenie szkolne. Podręcznik skutecznej dydaktyki*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o. Grupa Kapitałowa WSiP S.A., 2007.
- Sterna D.: *Ocenianie kształtujące w praktyce*. Warszawa: CEO, 2006.
- Sterna D.: *Uczę (się) w szkole*. Warszawa: CEO, 2014; https://ceo.org.pl/sites/default/files/ucze-sie-w-szkole_danuta_sterna.pdf (dostęp: 28.05.2021).
- Walczak W.: *Jak oceniać ucznia? Teoria i praktyka*. Łódź: Galaktyka sp. z o.o., 2001.

* * *



Barbara Sękalska – Profesor Oświaty, doradca metodyczny w Samorządowym Ośrodku Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach, nauczyciel matematyki i informatyki, oligofrenopedagog, ekspert komisji kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych ds. awansu zawodowego nauczycieli.

O ocenianiu

Danuta Sterna

W tym artykule zajęłam się odpowiedziami na trzy pytania: Po co oceniamy uczniów? Jakie pułapki czyhają na nauczycieli przy ocenianiu? Jak oceniać z pożytkiem dla ucznia i postępować zgodnie z prawem oświatowym?

Po co oceniamy uczniów?

Cel oceniania bieżącego

Ocenianie powinno wspierać ucznia w nauce, pomagać mu zdobywać wiedzę poprzez dostarczanie mu informacji, czy i jakie czyni postępy nauce, co i jak powinien poprawić. O tym samym czytamy w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 lutego 2019 roku „§12. Ocenianie bieżące z zajęć edukacyjnych ma na celu monitorowanie pracy ucznia oraz przekazywanie uczniowi informacji o jego osiągnięciach edukacyjnych pomagających w uczeniu się, poprzez wskazanie, co uczeń robi dobrze, co i jak wymaga poprawy oraz jak powinien dalej się uczyć”.

Zapis dotyczy oceniania bieżącego, które trwa w czasie procesu uczenia się uczniów. Czy stopień wyrażony cyfrą spełnia ten cel? Stopień nie daje informacji, co zostało zrobione dobrze, co i jak trzeba poprawić. Oświata jest tak przyzwyczajona do ocen wyrażonych stopniami, że pomija ich niezgodność z prawem. Są dwa zasadnicze powody, dla których oceniamy uczniów: przekazanie uczniowi informacji, jak postępuje jego uczenie się, co ma pomóc uczniowi w procesie uczenia się oraz pozyskanie przez nauczyciela informacji, jak uczą się jego uczniowie, co już opanowali, a co należy jeszcze powtórzyć.

Jest to sedno oceniania kształtującego, które definiujemy następująco: Ocenianie kształtujące polega na pozyskiwaniu przez nauczyciela i ucznia w trakcie nauczania informacji, które pozwolą rozpoznać, jak przebiega proces uczenia się, aby nauczyciel mógł modyfikować i poprawiać dalsze nauczanie, a uczeń otrzymywał informację zwrotną pomagającą mu się uczyć. Pierwszy z tych punktów zakłada, że nauczyciel analizuje prace uczniów i wyciąga wnioski na te-

mat własnego nauczania, które owocują modyfikacją metod nauczania. Drugi zaś jest zgodny z wytycznymi prawa oświatowego dotyczącymi oceniania bieżącego.

Co mówi nasze prawo oświatowe?

Prawo oświatowe w Polsce umożliwia całkowite odejście od stopni tylko w klasach młodszych. Tam faktycznie nauczyciele mogą zdecydować o całkowitym braku stopni. Jeśli statut szkoły zawiera taki zapis, nauczyciele mogą nie wystawiać stopni w klasach 1–3 ani w czasie roku szkolnego, ani na koniec roku. Decyzja należy do szkoły. W klasach powyżej klasy trzeciej szkoły podstawowej mamy obowiązek wystawiania stopni na koniec roku, tzw. oceny końcoworocznej wyrażonej cyfrą. Nadal można nie stawiać stopni w ocenianiu bieżącym, ale jest obowiązek wystawienia stopnia na koniec roku. Prawo daje możliwość odejścia od stopni w ocenianiu bieżącym, na każdym etapie nauczania!

Ocena kształtująca a sumująca

Aby wypełnić (moim zdaniem słuszne) zalecenia ministerstwa, powinniśmy w trakcie procesu uczenia się oceniać uczniów w sposób, który dostarczy im informacji potrzebnych w tym procesie. Rozwiązaniem jest sięgnięcie do promowanej przez ocenianie kształtujące – informacji zwrotnej. Nazwijmy ją oceną kształtującą, w odróżnieniu od oceny sumującej przekazywanej uczniom w różnych formach, np. za pomocą procentów, punktów, buziek itp. Ocena sumująca dostarcza jedynie informacji, jak daleko praca ucznia oddalona jest od ideału, ale nie daje informacji o tym, co uczeń zrobił źle oraz co i jak powinien poprawić, aby jego praca była lepsza.



Rys. D. Sterna

Często cytowany przykład na to, czym się różni ocena kształtująca od sumującej, przedstawia powyższy rysunek. Przedmiotem oceny jest zupa. Jeśli kucharz próbuje zupę podczas gotowania, to dokonuje oceny kształtującej, bo może tę potrawę jeszcze przyprawić do smaku. Jeśli jednak zupę próbuje klient w restauracji, dokonuje on oceny sumującej, ponieważ wyraża swoją opinię dotyczącą jej smaku.

Dlaczego warto zmniejszyć zakres oceniania stopniami w procesie nauczania?

Stopień informuje ucznia jedynie o tym, jak daleko mu jeszcze do osiągnięcia celu w nauce lub jakie ma miejsce w rankingu klasowych osiągnięć. Niektórzy nauczyciele uważają, że stopnie motywują uczniów do nauki. Niestety rzadko tak jest, a jeśli nawet się zdarzy, to jest to motywacja zewnętrzna, która jest bardzo krucha. Większość nauczycieli mówi, że nie lubi wystawiania stopni. Jednak wielu z nich używa ich jako „ukrytej broni”, a niektórzy wręcz nie wyobrażają sobie nauczania bez ocen. Bardzo trudno jest odejść od stopni w szkole. Powinniśmy wiedzieć, że ograniczenie oceniania stopniami jest możliwe, zgodne z prawem, a nawet przez nie zalecanym.

Niektórzy z nauczycieli uważają, że dobrym sposobem oceniania jest podwójne ocenianie, czyli do informacji zwrotnej dodanie również stopnia. Mimo że pozornie wygląda to na pełniejszą informację dla ucznia, badania pokazują, że łączenie tych dwóch sposobów oceniania w stosunku do jednej pracy ucznia nie poprawia wyników nauczania uczniów. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że jeśli uczniowie wiedzą, że ich praca będzie oceniana stopniem, interesują się wówczas tylko uzyskaniem wysokiej oceny,

spełnieniem oczekiwań nauczyciela. Nie podejmują wyzwań i nie ryzykują twórczym podejściem do zagadnienia, gdyż obawiają się złego stopnia. Uczniowie otrzymujący stopień i komentarz jednocześnie nie są na ogół zainteresowani komentarzem, a jedynie tym, jak wypadli na tle klasy. To samo jest w wypadku stosowania stopni zamiast procentów, punktów i innych substytutów stopnia. Uczeń wie, że będą one w przyszłości „przeliczone” na stopnie.

Najwłaściwsze wydaje się rozdzielenie tych sposobów oceniania, poinformowanie uczniów wcześniej, w jaki sposób zostaną ocenione ich prace – informacją zwrotną czy stopniem. Nie oznacza to, że nauczyciel nie ma obowiązku uzasadnienia uczniowi, dlaczego otrzymał dany stopień.

Jakie pułapki czyhają na nauczycieli przy ocenianiu?

Ocenianie stopniami to pułapka nauczania. Jeśli uczeń wie, że jego praca będzie oceniona stopniem, przestaje dbać o jej jakość, ważniejsza jest dla niego tylko wysokość stopnia. Stopień staje się celem! Ocenianie stopniami zwiększa stres ucznia. Śledzenie negatywnych ocen zarówno w dzienniku rzeczywistym, jak i w wirtualnym blokuje uczenie się. Konsekwencjami stresu są niechęć do podejmowania wyzwań, brak motywacji, kłopoty z uczeniem się. Wydostanie się z pułapki oceny to skupienie się na tym, czego i po co się uczymy oraz jak postępuje nasza nauka, czyli koncentracja na procesie, a nie na końcowych wynikach.

Proces, a nie produkt końcowy

Przeniesienie nacisku z produktu końcowego na proces uczenia się można uzyskać poprzez:

- **Etapy.** Podział zadania na etapy i udzielanie informacji zwrotnej do każdego etapu. Pokazuje to uczniom, że ważniejsze jest dochodzenie do rozwiązania niż sam wynik końcowy.
- **Informacja zwrotna.** Udzielanie informacji zwrotnej do pracy ucznia nie tylko przez nauczyciela, ale również przez innych uczniów. Włączanie samooceny uczniowskiej w proces oceny. Daje to uczniom informację, że pomoc można uzyskać również od kolegi lub koleżanki. Uczą się także, jak ważna jest umiejętność samooceny.

- **Widoczne uczenie się.** Pomoc uczniom w organizowaniu miejsca na dokumentację procesu uczenia się, aby uczeń mógł widzieć, jak postępuje jego nauka, jakie są jego mocne i słabsze strony. Proces uczenia się powinien być widoczny zarówno dla nauczyciela, jak i dla ucznia. W tej sprawie bardzo dobrze sprawdza się OK zeszyt.
- **Jasne oczekiwania.** Przekazywanie uczniom jasnych oczekiwań w stosunku do ich pracy. Te oczekiwania i kryteria sukcesu pomogą wyeliminować polecenia i zadania, które nie prowadzą do zakładanego celu. Jeśli uczeń dowie się, co będzie podlegało ocenie, to postara się na tym skupić i dobrze tę część wykonać. Jeśli przed wykonaniem zadania nie dostanie takiej informacji, będzie musiał skupić się na wszystkim, co skutkuje tym, że nie wykona zadania prawidłowo. Ustalanie wraz z uczniami kryteriów sukcesu do wykonywanych projektów daje im możliwość wzięcia odpowiedzialności za własny proces uczenia się.
- **Wybór.** Umożliwienie uczniom dokonywania wyboru, na przykład sposobu prezentacji swojej pracy, wyboru drogi rozwiązania problemu itp.



Praca nauczyciela, fot. T. Miroshnichenko, www.pexels.com

- **Błąd.** Traktowanie błędu jako pomocy w uczeniu się, wykorzystywanie go w procesie nauczania.

W promowaniu skupienia się na procesie pomaga organizacja pracy zespołowej uczniów. W ten sposób wspomagamy poczucie przynależności do grupy i dzielenia się odpowiedzialnością z innymi. Ważne, aby uczeń wiedział, że może liczyć na pomoc, że nauczyciel nie zamierza przyłapać go na błędzie, lecz jest jego towarzyszem w procesie uczenia się. Równie ważne jest oferowanie młodym ludziom wyboru i autonomii. Umożliwienie uczniom wyboru, samodzielności i brania odpowiedzialności pozwala im na planowanie procesu uczenia się, dzięki temu staje się on wewnętrznym procesem ucznia. Aby uczniowie widzieli sens procesu, a nie tylko samego rezultatu, powinniśmy pozwolić im na poprawy. Jeśli uczeń otrzymuje możliwość poprawy, proces uczenia się nabiera sensu i łatwiej mu za nim podążać.

Jak oceniać z pożytkiem dla ucznia i postępować zgodnie z prawem oświatowym?

Jak radzą sobie nauczyciele, którzy chcieliby skorzystać z dobrodziejstwa oceny kształtującej i jednocześnie postępować w zgodzie z obowiązującym w naszym kraju prawem, nakazującym wystawienie oceny końcowej w postaci stopnia? W klasach młodszych wystarczy wpisać w statut szkoły brak oceniania stopniami. Tu decyzja zależy od nauczycieli uczących w danej szkole. W klasach wyższych można zaobserwować różne próby pogodzenia tych dwóch systemów oceniania. Trzeba jednak pamiętać, że jest to zawsze kompromis, gdyż ocenianie kształtujące w zasadzie wyklucza stawianie stopni. Decyzja w sprawie oceniania musi być podjęta wraz z uczniami i być przez nich zrozumiała i akceptowana. Najważniejsza sprawa to zrozumienie przez uczniów, czemu służy ocenianie – ma ono przede wszystkim pomóc im się uczyć.

Przykłady udanych kompromisów stosowanych przez nauczycieli:

1. Samoocena.

Natalia Bielawska, nauczycielka języka polskiego w Warszawie, nie stawia ocen w trakcie roku szkolnego. Na koniec roku prosi uczniów o samoocenę stopniami. Ponieważ uczniowie znają kry-

teria sukcesu i otrzymywali informację zwrotną do swoich prac, mogą wystawić sobie ocenę za całość pracy. Jeśli wystawiony stopień nie zgadza się z opinią nauczyciela, uczeń ma szansę przedstawić uzasadnienie swojej propozycji i zmienić opinię nauczycielki. Może zaprezentować swoje prace, zeszyt, prace poprawkowe, rezultaty projektu itp. W wyniku dyskusji pomiędzy uczniem i nauczycielką ocena może być zmieniona.

2. Propozycja nauczyciela.

Inny sposób, podany przez Michała Szczepanika (nauczyciela biologii w szkołach w Poczesnej), to propozycja stopnia końcowego ze strony nauczyciela. Nauczyciel proponuje stopień jako ocenę końcową. Uczeń może ją zakwestionować. Wtedy po stronie nauczyciela leży uzasadnienie proponowanego stopnia.

W obu powyższych przypadkach (1 i 2) można w czasie oceniania bieżącego nie stosować oceny stopniami. Stopień pojawia się dopiero na koniec roku. Wymaga to uprzedniego ustalenia wraz z uczniami kryteriów sukcesu na cały rok i przestrzegania ich ze strony nauczyciela. Wymienione sposoby są czasochłonne, wymagają poświęcenia czasu na indywidualne rozmowy z uczniami.

3. W trakcie kształtująco, na koniec sumująco.

Półowiczne odejście od stopni (wykorzystywane w wielu „Szkołach Uczących Się”) to stosowanie oceny kształtującej w trakcie uczenia się, czyli w trakcie poznawania tematu i ocenianie stopniem na koniec działu lub tematu. Stopień na koniec roku wystawiany jest na podstawie prac podsumowujących działu lub tematy. Z tym sposobem łączy się możliwość poprawiania przez uczniów sprawdzianów, zarówno tych ocenianych kształtująco, jak i sumująco. Gwarantuje to wykorzystywanie przez uczniów komentarzy nauczyciela lub oceny koleżeńskiej w uczeniu się. Wykorzystywane jest przygotowanie ucznia do sprawdzianu końcowego wcześniejszymi pracami ocenianymi informacją zwrotną.

4. Rubryki – tabele oceniania.

Sposób ten jest powszechnie wykorzystywany przez nauczycieli w USA. Nauczyciele tworzą kryteria sukcesu na rok szkolny i zapoznają z nimi uczniów. Każda praca jest oceniana zgodnie z tymi kryteriami, najczęściej jest to opinia w stosunku do

wypełnienia każdego z kryteriów. W Polsce tabele oceniania nie są powszechne, ale można zastosować je do tematu, działu lub sprawdzianu. Można powiedzieć, że pomysł polega na rozdrobnieniu oceny na ocenę poszczególnych kryteriów. Nauczyciel ocenia każde z kryteriów bądź przy pomocy informacji zwrotnej, bądź też oceny sumującej. W rezultacie do jednego sprawdzianu uczeń otrzymuje kilka ocen. Jest to dla ucznia informacja bardziej pomocna, gdyż wie, jakie kryterium spełnił, a jakie nie. Ocena każdej części może być punktowa, ale jeśli nie jest maksymalna, to nauczyciel powinien określić, czego w pracy ucznia zabrakło lub co zostało zrobione źle i jak należy to poprawić. Ocena całego sprawdzianu może być średnią wyliczoną z ocen uzyskanych z każdego kryterium.



Rys. D. Sterna

5. Sprawdziany próbne.

Nauczyciel wprowadza zasadę dwóch (lub więcej sprawdzianów) na jeden temat. Pierwszy sprawdzian jest oceniany tylko informacją zwrotną, a drugi tylko stopniem. Stopnie za drugi w kolejności sprawdzian stanowią podstawę do oceny końcoworocznej.

6. Portfolio uczniowskie i OK zeszyt.

Uczniowie prowadzą portfolio (teczki), w których zamieszczają swoje prace. W określonym przez nauczyciela czasie uczeń wybiera ze swojego portfolio prace, które z danego tematu uzna za najlepsze i te oddaje nauczycielowi do przejrzania. Na koniec roku uczeń wybiera najlepsze swoje prace, które posłużą nauczycielowi do wystawienia oceny końcoworocznej. W Polsce w roli portfolio uczniowskiego występuje tzw. OK zeszyt, samodzielnie prowadzony przez ucznia. Nauczyciel może zapowiedzieć, na co będzie zwracać uwagę przy ocenie OK zeszytów. Ocenie mogą podlegać m.in. prace ucznia, sprawdziany lub prace domowe.

7. Projekty uczniowskie.

Zamiast oceniania sprawdzianów i prac klasowych można oceniać efekty wykonanych przez

uczniów projektów. Ocenie podlega prezentacja projektu, którą uczeń może przedstawiać na forum klasy lub szkoły. Jest to coś w rodzaju obrony pracy. Metoda ta znana jest pod nazwą *performance assessment*.

8. Sprawnościowy OK (SOK).

Nauczyciel określa sprawności do zdobycia przez uczniów w danym okresie. Uczniowie mogą przystępować do zaliczenia sprawności kilka razy, aż osiągną pożądany efekt. Metoda zaczerpnięta z harcerstwa, ale sprawdzająca się w szkole na każdym przedmiocie i poziomie. Wymaga od nauczyciela ścisłego, wcześniejszego określenia sprawności.

9. Wieża rozwojowa.

Każdy uczeń ma dla siebie wieżę rozwojową złożoną z cegiełek. Na początku wieża jest czarno-biała, a za dobrze wykonane zadanie uczeń otrzymuje możliwość zamalowania dowolnej cegiełki. W ten sposób uczeń śledzi swoje postępy poprzez wysokość swojej wieży. Nauczyciel może na podstawie wysokości wieży wystawić ocenę końcoworoczną. Każdy z tych sposobów jest próbą pogodzenia oceny kształtującej z wymaganą prawem oceną sumującą na koniec roku szkol-

nego. Warto pamiętać, aby uczeń: znał wcześniej zasady oceniania, które nauczyciel stosuje, znał kryteria oceniania do wykonywanej przez siebie pracy, wiedział przed wykonaniem pracy, w jaki sposób będzie ona oceniana.

Wszystkie zamieszczone w artykule wskazówki dotyczące oceniania da się zastosować zarówno w nauczaniu stacjonarnym, jak i zdalnym. Nauka zdalna pokazała nam, że tradycyjne ocenianie stopniami nie jest już możliwe. Nie mamy szans na zapewnienie samodzielności pracy ucznia, musimy odejść od sprawdzania wiedzy młodych ludzi na rzecz pomocy w uczeniu się. Mam nadzieję, że przedstawione pomysły pomogą zaplanować ocenianie wspierające uczniów w procesie nauki.

Słowa kluczowe: ocenianie, uczeń.

* * *



Danuta Sterna – od 1990 roku nauczycielka matematyki w szkołach publicznych i niepublicznych. Autorka publikacji dla nauczycieli i materiałów metodycznych, trenerka programu „Szkoła Ucząca Się”, kierownik Akademii SUS prowadzącej szkolenia dla nauczycieli, autorka książki *Ocenianie kształtujące w praktyce*.

Program „Szkoła Ucząca Się”

Program „Szkoła Ucząca Się” wspiera rozwój szkół, koncentrując ich uwagę na stałym doskonaleniu procesu uczenia się uczniów i poprawianiu ich doświadczeń edukacyjnych.

Podstawowym narzędziem pracy ze szkołami jest **ocenianie kształtujące** – zestaw strategii, które dzięki partnerstwu ucznia i nauczyciela rozwijają kompetencje uczenia się u uczniów oraz wspierają ich wewnętrzną motywację i poczucie autorstwa (m.in. poprzez jasne określenie celów i kryteriów sukcesu, zadawanie pytań, informację zwrotną, współpracę w klasie). Wspieramy też skupioną na doskonaleniu procesu uczenia się **współpracę nauczycieli** oraz **rozproszone przywództwo edukacyjne**, czyli praktykę dyrektora skupionego na procesie uczenia się, dzielącego

się odpowiedzialnością oraz wzmacniającego liderów nauczycielskich.

Program „Szkoła Ucząca Się”, zainicjowany w 2000 roku, jest przedsięwzięciem Centrum Edukacji Obywatelskiej i Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanym przez CEO. Więcej informacji: www.sus.ceo.org.pl; <https://www.facebook.com/programySUS>

Tekst przygotowany został przez Danutę Sternę, ekspertkę programu „Szkoła Ucząca Się” realizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Kultura błędu vs. kultura doceniania

Małgorzata Wojnarowska-Grzebień

Wielu z nas wychowywano w przekonaniu, że błędy są czymś złym. Albo wręcz, że my jesteśmy źli, gdy popełniamy błędy. Tymczasem błędy to cenne lekcje, które dostajemy od życia.

Wychowani w kulturze błędu nauczyliśmy się ukrywać nasze pomyłki, wynajdywać wymówki, robić uniki. Błędy są społecznie napiętnowane: w domu, w pracy, w szkole. Wyolbrzymiamy wagę błędów, myśląc, że błąd to porażka, wstyd, czasem wręcz katastrofa. Obawiamy się go, nie chcemy ponosić ryzyka. Ten lęk nas paraliżuje i usztywnia. Działa jak samospełniająca się przepowiednia. Paraliż powoduje, że mniej wydajnie i skutecznie pracujemy. Bojąc się ryzyka, piszemy czarne scenariusze. W efekcie – wycofujemy się, nie podejmując wyzwań.

Bardzo wielu z nas, gdy przywoła w pamięci różne sytuacje życiowe, zapewne przypomni sobie takie doświadczenie, gdy nie podjął jakiegoś wyzwania w obawie przed popełnieniem błędu bądź niepowodzeniem. Może chodzi o jakiś konkurs, z którego zrezygnowaliśmy „w przedbiegach”, może studia, które wydawały nam się za trudne i nawet nie próbowaliśmy się na nie dostać, może stanowisko, o które nawet nie odważyliśmy się zaważać? Ludzie wykazujący postawę zbyt zachowawczą nie podejmują ryzyka. A ponieważ nie ryzykują, nie robią postępów w życiu. Są zablokowani. Ci zaś, którzy stali się ludźmi sukcesu, zapewne popełnili po drodze wiele błędów, ale dzięki temu za każdym razem nauczyli się czegoś nowego.

Błąd to cenna lekcja

Błąd co prawda nie prowadzi do osiągnięcia założonego rezultatu, ale jest to wartościowy sygnał do zmiany sposobu działania. Jest integralną składową SUKCESU – bez błędów popełnianych po drodze nie powiodłoby się żadne z wielkich przedsięwzięć. Światowej sławy koszykarz, Michael Jordan, powiedział: „W mojej karierze nie trafi-

łem ponad 9000 rzutów. Przegrałem ponad 300 meczów. 26 razy wykonywałem decydujący rzut i nie trafiłem. Wiele, wiele razy odnosiłem porażki w życiu. I dzięki temu wszystkiemu odniosłem sukces”. Ludzie, którzy uczą się na błędach, nie lekceważą ich, traktują je raczej jako impuls do zmiany strategii, wyciągają z nich wnioski, podejmują nowe działania i idą do przodu. Jeśli popełniliśmy błąd, zadajmy sobie kilka pytań:

- Co było błędem?
- Dlaczego go popełniłem (co sprawiło, że to zrobiłem)?
- Jak mogę go naprawić?
- Czego mnie ten błąd nauczył?
- Jak mogę nauczyć tego innych ludzi?

Wzorem do naśladowania może być dla nas niemowlak, który uczy się chodzić. Wielokrotnie upada, wstaje, upada, ale znów się podnosi... Próbuje setki razy. Nie poddaje się, walczy do skutku. Nikt go nie ocenia, nie karci i nie krzyczy, gdy się przewraca. Otoczenie mu kibicuje. Wszyscy wspierają i dopingują, cieszą się z każdego nowego kroku. A jak jest potem, na dalszych etapach rozwoju?

Błędy w szkole

Błąd powinien być wskazówką do rozwoju, tymczasem w szkole mitologizuje się błędy. Uczniowie wyrastają w przekonaniu, że błąd jest czymś złym i należy go unikać. Zdarza się, że sprawdzanie i ocenianie osiągnięć uczniów polega tylko na szukaniu błędów. Na marginesach prac uczniowskich przeważają zaznaczone na czerwono wyliczenia błędów i braków. Skoro uwaga nauczyciela jest skupiona na niepowodzeniach, uczniowie utwierdzają się w przekonaniu, że nie są wystarczająco dobrzy.

Lęk przed błędem zabija kreatywność i motywację uczniów oraz niszczy ich poczucie własnej wartości. Często uczniowie myślą: „Lepiej się nie wychylać... Skrytykują mnie... Wyśmiewają, wyszydzą... Dostanę złą ocenę... Będę gorszy od innych... Nie chcę ryzykować... Obawiam się porażki... Nie wierzę, że mi się uda...”. Dzieci mają prawo popełniać błędy! Dlatego właśnie chodzą do szkoły, aby w pełni rozwinąć swój potencjał. Nie potrzebują dorosłych, którzy będą im skrupulatnie wytykać wszystkie niedociągnięcia i tym samym podcinać skrzydła, ale takich, którzy będą je wspierać i budować w nich motywację do dalszej pracy.

W stronę kultury doceniania

Jak przekonać uczniów, że błędy to nic złego? Wspierający nauczyciel mówi: „Trochę ci to jeszcze nie wychodzi, ale to nic – mamy czas i musimy nad tym popracować”. To słowa bardzo ważne wychowawczo. Błąd jest lekcją i wskazówką prowadzącą do rozwoju. Przyzwyczajmy uczniów, że na błędach można się uczyć, że podanie złej odpowiedzi nie jest przestępstwem i może być użyteczne. Zachęcajmy do dalszych prób. Nie chodzi tylko o właściwą postawę samego nauczyciela, ale też o jego odpowiednie reakcje na zachowania innych uczniów – wyśmiewanie, krytykę itp. Uczniowie muszą być przekonani, że spotkają się z życzliwym przyjęciem, nawet jeśli ich pomysły nie będą w pełni poprawne lub wręcz błędne. Odpowiadając na pytania nauczyciela, nie powinni się bać zaryzykować. Tylko wówczas jest szansa na rozwój ich kreatywności. Świetnie ujął to Thomas Edison, mówiąc: „Nigdy się nie zniechęcam, ponieważ każde odrzucenie niewłaściwej próby stanowi kolejny krok naprzód”.

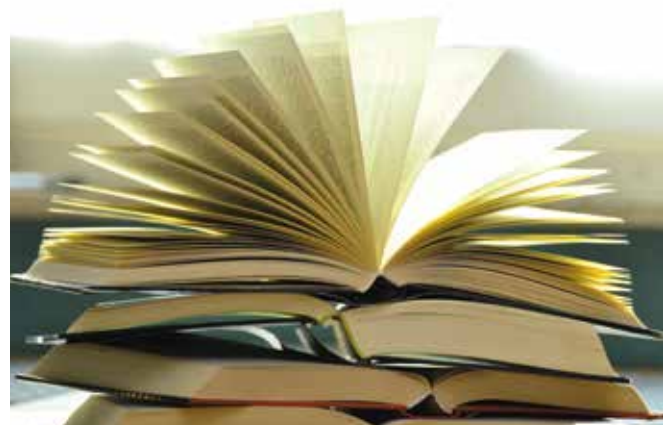
Metoda zielonego ołówka

Jesteśmy przyzwyczajeni, że błędy na sprawdzianach, kartkówkach i w uczniowskich pracach oznaczane są kolorem czerwonym, najczęściej bez pozytywnych komentarzy, wskazówek. Uczniowie o ugruntowanym poczuciu własnej wartości dają sobie z tym radę. Słabsi psychicznie, wrażliwsi na krytykę, gdy widzą swoje prace pokreślone na czerwono, czują lęk, niepokój, przygnębienie, wstyd. **Skupienie się na pozytywach działa znacznie**

lepiej niż podkreślanie błędów i przyspiesza efekty uczenia się. Metoda zielonego ołówka (lub długopisu) polega na zaznaczaniu takim właśnie kolorem fragmentów wykonanych najlepiej przez ucznia. Wyróżnienie tego, co pożądane, co zrobił świetnie i już znakomicie potrafi, powoduje, że uczeń czuje się doceniony. To już samo w sobie jest nagrodą. Tak wzmacniane zachowania będą przez ucznia powielane. Systematyczne docenianie jego starań i wskazywanie tych elementów, które są najlepsze, staje się bodźcem do rozwoju, doskonalenia się. Zieleń, w odróżnieniu od jaskrawej i „alarmującej” czerwieni, nie osacza, nie przygnębia, ale motywuje i zachęca do kolejnych prób. Warto zainteresować się tym sposobem podejścia do uczniowskich osiągnięć.

Ocena „Jeszcze Nie”

W jednym z liceów w Chicago, aby zaliczyć rok, uczniowie musieli ukończyć pewną liczbę kursów. Jeśli nie zaliczyli któregoś z nich, wówczas otrzymywali ocenę „Jeszcze Nie”. To bardzo ciekawe podejście. Jeśli uczeń dostałby ocenę niedostateczną, pomyślałby: „Jestem do niczego, nic nie osiągnąłem”. Wówczas motywacja do nauki spada i zaczyna się postrzegać siebie i swoich umiejętności w sposób negatywny. W przypadku oceny „Jeszcze Nie” uczeń wie, że jest na drodze do sukcesu, jednak musi jeszcze trochę popracować. A więc nie ma tu skupienia na wyniku („Już”), tylko na procesie, który ciągle trwa („Jeszcze Nie”). Sprawy nie zamyka niedostateczna ocena. Jeszcze uczeń jest w drodze, ma szansę na bycie lepszym, na doskonalenie i rozwój. Żeby dowiedzieć się więcej na ten temat, warto obejrzeć wystąpienie Carol Dweck „Siła wiary, że można się zmienić” (TED).



Książki, fot. pexels-pixabay.com

Informacja zwrotna

Bardzo pomocna w uczeniu się na błędach jest informacja zwrotna, która składa się z 4 elementów:

- wyszczególnienie i docenienie dobrych elementów pracy ucznia;
- odnotowanie tego, co wymaga poprawy lub dodatkowej pracy ze strony ucznia;
- wskazówki, w jaki sposób uczeń powinien poprawić pracę;
- wskazówki, w jakim kierunku uczeń powinien pracować dalej.

Oceny w postaci stopni, które ciągle dominują w polskiej szkole, dają się porównywać, a to prowadzi do wyścigu i frustracji. Mają charakter sumujący i zamykający. Lubią je uczniowie bardzo dobrzy, okopani na swojej pozycji prymusa. Informacja zwrotna jest ze swej natury otwierająca. Z docenienia dobrych stron, dalszych wskazówek do skorygowania błędów i dalszej pracy cieszą się szczególnie słabsi uczniowie. Czują się zachęceni do poprawy i dalszego rozwoju. Wysoką skuteczność informacji zwrotnej potwierdzają także badania prof. Hattiego.

Pokazywanie własnych niedoskonałości

Żeby motywować uczniów do rozwoju i pokonywania barier, warto przyznawać się do własnych błędów, pokazywać swoją niedoskonałość w czymś i próby radzenia sobie z tym problemem. Często walczymy z różnymi trudnościami, np. w opanowaniu obcego języka, posługiwaniu się nowym sprzętem lub aplikacją itp. Trzeba o tym rozmawiać z uczniami. Niech zobaczą, że nie jesteśmy doskonali, że i my się zmagamy z różnymi trudnościami. I choć ciężko nam idzie, to jednak nie poddajemy się. Możemy poprosić, żeby trzymali za nas kciuki i wspierali w kolejnych próbach, jakie podejmujemy. To nam się potem przyda – odwołamy się do własnych doświadczeń, gdy przyjdzie nam zachęcać uczniów do podejmowania kolejnych kroków, pokonywania trudności i wytrwałości w dążeniu do celu. Snując refleksje nad uczniowskimi błędami, warto zadać sobie kilka pytań:

- Czy na mojej lekcji uczniowie czują się bezpiecznie?
- Czy w razie ich niepowodzenia daję im szansę i zachęcam do kolejnych prób?

- Jak to robię?
- Czy na mojej lekcji błąd jest szansą?
- Czy przyznaję się do swoich błędów?

Na zakończenie cytaty z *Pozytywnej dyscypliny* Jane Nelsen: „Dzieci będą podejmować ryzyko i uczyć się na błędach, jeśli dorośli nauczą je przyjmować błędy pogodnie, jako okazję do nauki, a nie przyczynę poczucia winy, wstydu czy bólu”.

Słowa kluczowe: kultura błędu, kultura doceniania, metoda zielonego ołówka, ocena „Jeszcze Nie”.

Bibliografia:

- Dweck C.: *Nowa psychologia sukcesu*. Warszawa: Wyd. Muza, 2017.
- Dweck C.: *Siła wiary, że można się zmienić*. https://www.ted.com/talks/carol_dweck_the_power_of_believing_that_you_can_improve?language=pl (dostęp: 10.06.2021).
- Hattie J.: *Widoczne uczenie się nauczycieli*. Warszawa: CEO, 2015.
- Krasnowska K.: *Metoda zielonego ołówka, czyli jak mądrze wychowywać dziecko*. <https://www.mamazone.pl/artykuly/starsze-dziecko/przedszkolak/rozwoj-i-wychowanie/metoda-zielonego-olowka/> (dostęp: 9.06.2021).
- Nelsen J.: *Pozytywna dyscyplina*. Warszawa: Wyd. Co-JaNaTo, 2015.
- Olszewska-Jaroszewicz A.: *Potęga myślenia „Jeszcze Nie”, czyli jak nagradzać proces, a nie wynik*. <https://www.cialopedagogiczne.pl/potega-myslenia-jeszcze-nie-czyli-jak-nagradzac-proces-a-nie-tylko-wynik> (dostęp: 9.06.2021).
- Sterna D.: *Błąd mile widziany*. <https://edunews.pl/badania-i-debaty/opinie/4466-blad-mile-widziany> (dostęp: 9.06.2021).
- Sterna D.: *Rola błędu w uczeniu się*. <https://www.edunews.pl/system-edukacji/nauczyciele/4848-rola-bledu-w-uczeniu-sie> (dostęp: 9.06.2021).
- Żylińska M.: *Dzieciom łatwo można podciąć skrzydła*. <http://www.budzaciaszkola.pl/marzena-zylinska/dzieciom-mozna-bardzo-latwo-podciac-skrzydla> (dostęp: 9.06.2021).

* * *



Małgorzata Wojnarowska-Grzebień – nauczyciel konsultant ds. edukacji historycznej i obywatelskiej MCDN Ośrodek w Krakowie.

Nie chcę was oceniać, chcę się czegoś o was dowiedzieć!

Danuta Sterna

Wiedza i umiejętności uczniów po edukacji zdalnej są bardzo zróżnicowane. Jak się dowiedzieć, co młodzi ludzie już wiedzą i potrafią, a z czym trzeba będzie wspólnie od nowa się zmierzyć? W tym artykule przedstawiam 12 sposobów na pozyskiwanie informacji o tym, co i w jakim stopniu opanowali nasi uczniowie i uczennice, po co zbieramy te informacje i jak można je wykorzystać w dalszym nauczaniu.

We wrześniu wszyscy nauczyciele napotykają problem nauczania zróżnicowanych klas. Wielu nauczycieli będzie chciało sprawdzić, co po zdalnej nauce uczniowie wiedzą i potrafią. Jest to konieczne, aby dobrze zaplanować nauczanie w tym roku szkolnym. Jeśli zaczną wystawiać uczniom za to stopnie, to informacja, którą uzyskają, nie będzie rzetelna i nie pomoże im w planowaniu. Jeśli uczniowie otrzymają wiadomość, że owo sprawdzanie zostanie ocenione, że przełoży się ono na ocenę końcową, mogą zacząć oszukiwać. Taka sytuacja doprowadzi do zaburzenia ich poczucia bezpieczeństwa, tak koniecznego w procesie uczenia się. Nauczyciele muszą rozważyć w swoim sumieniu, po co sprawdzają, czy celem jest pokazanie uczniom, że mało umieją, czy też jest nim pozyskanie informacji, którą można wykorzystać w dalszym nauczaniu uczniów. O tym, jak zrealizować drugi z wymienionych celów, jest ten artykuł.

Informacja zwrotna dla nauczyciela

Sprawdziany przeprowadzane podczas nauki zdalnej często nie dawały rzetelnej informacji o opanowaniu wiedzy i umiejętności przez uczniów. Zatem ani młodzi ludzie, ani ich nauczyciele nie wiedzą, ile faktycznie tematów udało się skutecznie opanować. Do tego trzeba pamiętać, że podczas wakacji uczniowie zapominają wielu rzeczy, których nauczyli się w poprzednim roku szkolnym.

Aby dobrze zaplanować pracę w kolejnym roku, nauczyciele muszą wiedzieć, od czego zacząć i jak prowadzić proces dydaktyczny w bardzo

zróżnicowanej klasie. Wiemy, że różnice dotyczące wiedzy i umiejętności uczniów będą duże. Podstawowy powód zróżnicowania nie tkwi jednak w tym, że młodzi ludzie nie chcieli się uczyć. Ci, którzy otrzymali wsparcie i opiekę w domu, nauczyli się więcej. Wielu uczniów nie miało dostępu do technologii, część nie była przyzwyczajona do samodzielnej nauki, niektórzy nie mieli warunków domowych lub żyli w stresie uniemożliwiającym uczenie się. To wielka niesprawiedliwość rozliczać wszystkich z nauki zdalnej po powrocie do nauczania stacjonarnego. Jedyne rozsądne kierunek jest taki: nauczyciel ma pozyskać informację o efektach swojego nauczania zdalnego, aby zaplanować właściwie naukę w roku szkolnym.

Przygotowanie do pozyskania informacji

Aby uzyskać rzetelną informację o wiedzy i umiejętnościach uczniów, nauczyciel musi zapewnić młodym ludzi, że:

- diagnoza nie posłuży ocenianiu na stopnie,
- wyniki ewentualnych testów posłużą jedynie do planowania nauczania.

Wynika z tego, że nauczyciele nie powinni posługiwać się stopniami, procentami, punktami itd. Do dyspozycji pozostaje informacja zwrotna, która tym razem ma służyć nauczycielowi. Jest to ocena własnej pracy z uczniami podczas edukacji zdalnej. Najważniejsze jest to, aby uczniowie zrozumieli i uwierzyli w intencje nauczyciela. Warto zadbać o komunikat: **nie chcę was oceniać, chcę się czegoś o was dowiedzieć!**

Sumujące wyniki ze sprawdzianów, testów i klasówek nie dają nauczycielowi rzetelnej informacji o postępach w uczeniu się. Jest to najłatwiejszy i często zawodny sposób sprawdzenia wiedzy uczniów (choć nie ich umiejętności). Sprawdzianami nie zweryfikujemy całej wiedzy, tylko ten fragment, który wybraliśmy do sprawdzenia. Ponadto na wyniki sprawdzianu może wpłynąć zła kondycja psychiczna lub fizyczna młodego człowieka w danym dniu, co zaburza otrzymany rezultat.

Sposoby na pozyskiwanie informacji o tym, co i w jakim stopniu opanowali uczniowie i uczennice

Przygotowałam 12 prostych metod, które pomogą – zarówno uczniom, jak i ich nauczycielom – zorientować się, nad czym trzeba jeszcze wspólnie popracować, a co zostało już opanowane. Co więcej, w każdej z tych metod uczniowie i uczennice uczą się od siebie wzajemnie, co stanowi pierwszy krok do wyrównania poziomów.

1. Rozmowa.

Pierwszy i najprostszy sposób to rozmowa z uczniami. Może to być dyskusja o tym, co już wiemy, cze-



Nauka, fot. J. M. Cameron, www.pexels.com

go chcielibyśmy się dowiedzieć, jakie mamy pytania. Być może podczas takiej rozmowy uczniowie wzajemnie wytłumaczają sobie pewne zagadnienia i różnice między nimi zostaną zniwelowane.

2. Odpowiedź na pytania kluczowe.

W tej metodzie nauczyciel wymyśla pytanie kluczowe związane z omawianymi zagadnieniami. Pytanie kluczowe musi być dla uczniów interesujące, a odpowiedź na nie powinna wymagać od młodych, by korzystali z opanowanej już wiedzy. To zadanie można przeprowadzić w małych grupach, by dać przestrzeń na wspólne poszukiwanie odpowiedzi i wymianę informacji.

3. Samoocena lub test.

Samoocena, czyli odpowiedź na pytanie, czego się nauczyliśmy w obrębie danego tematu. Uczniowie mogą w parach lub małych grupach wspólnie tworzyć listę zagadnień. W kolejnym kroku każdy anonimowo dokonuje samooceny. Taka informacja może pomóc nauczycielowi w zorientowaniu się, jaka część klasy opanowała materiał w stopniu wystarczającym do dalszej pracy.

Test anonimowy – nauczyciel opracowuje test z danego tematu i daje go uczniom do anonimowego wypełnienia. Konieczna jest w tym przypadku zapowiedź, że wyniki posłużą nauczycielowi jedynie do planowania nauczania.

Inne wykorzystanie testu

Test jest bardzo częstą formą sprawdzania wiedzy. Jego formę można tak zmienić, aby jednocześnie mogli z niego korzystać uczniowie i nauczyciele. Jak to zrobić?

- Po wypełnieniu testu uczniowie w parach wyjaśniają sobie błędne odpowiedzi i poprawiają je.
- Test jest podzielony na działy odpowiadające częściom materiału. Po jego wypełnieniu uczniowie spotykają się w grupach, aby umówić wspólne wyniki dla danego działu.
- Test wypełniany jest w parach. Ta forma umożliwia uczniom wzajemne uczenie się i przedyskutowanie odpowiedzi.

4. Sprawdź, co umie Twój sąsiad.

Zaproponuj uczniom grę w zamianę ról. Uczeń odgrywający rolę nauczyciela zadaje pytania koledze lub koleżance. Następnie wspólnie analizują odpowiedzi na pytania, które opracował i podał

im nauczyciel. Zaznaczają przy tym, na które z pytań odpowiedzieli prawidłowo. Jeśli nauczyciel zapowie, że nie będzie nikogo oceniał, może używać od podopiecznych dość rzetelną informację.

5. Projekt.

Nauczyciel przedstawia uczniom tematy krótkich projektów, których realizacja wymaga znajomości wiedzy przedmiotowej przekazanej podczas nauczania zdalnego. Uczniowie w grupach realizują projekt i przygotowują prezentację, którą przedstawiają kolegom i koleżankom podczas zajęć. Jest to również sposób na wzajemne nauczanie.

6. Błąd i wybór.

Błąd – nauczyciel przedstawia błędne rozumowanie i zadaje uczniom zadanie polegające na znalezieniu błędu i próbie poprawieniu go. Może to wyglądać następująco: nauczyciel projektuje notatkę wzorem informacji, które można uzyskać w Internecie i zamieszcza w niej co najmniej cztery błędne informacje. Następnie prosi uczniów, aby je znaleźli i skorygowali, posiłkując się własną wiedzą i innymi wiarygodnymi źródłami.

Wybór – nauczyciel przedstawia uczniom kilka stwierdzeń lub pytań, a następnie prosi o zdecydowanie, czy są one prawdziwe, czy fałszywe. Można również zadać uczniom pytania z przygotowanymi odpowiedziami i prosić o wybranie właściwej.

7. Wytłumacz.

Nauczyciel opracowuje kilka zagadnień związanych z przedstawionymi wcześniej tematami. Poleca uczniom wylosowanie jednego z nich. Uczeń może losować aż do momentu, gdy trafi na temat, który jest w stanie opracować samodzielnie. Następnie uczniowie łączą się w pary i tłumaczą sobie wzajemnie wylosowane zagadnienia. Odrzucone przez siebie tematy uczniowie wskazują nauczycielowi, co wymaga powtórnego omówienia.

8. Plakaty pojęciowe.

Nauczyciel zawiesza w sali plakaty, na których widnieje słowo lub fraza związane z omawianymi wcześniej tematami. Uczniowie podchodzą do plakatów i wypisują na nich to, co wiedzą o danym zagadnieniu, i co byliby w stanie przekazać kolegom i koleżankom. Zadanie można wykonać np. w formie mapy myśli. Nauczyciel dzięki wy-

pełnionym plakatom może się zorientować, ile uczniowie wiedzą o danym zagadnieniu.

9. Refleksja uczniowska.

Nauczyciel prosi uczniów, aby anonimowo podsumowali, czego się nauczyli na dany temat. Może im zaproponować pytania:

- Czego ważnego się dowiedziałeś/eś?
- Co z tego, czego się nauczyłaś/eś, będzie twoim zdaniem najbardziej przydatne?
- Co było dla ciebie trudne?
- Jakiej pomocy potrzebujesz, aby opanować temat?
- Co cię zaskoczyło lub zdziwiło?

Nauczyciel zbiera refleksje uczniów i uczennic, a następnie analizuje je pod kątem przyszłego procesu nauczania. Refleksje uczniowskie można także zbierać w formie kart wyjścia – uczniowie piszą odpowiedzi na pytanie i zostawiają nauczycielowi, wychodząc z klasy. Eksperti i ekspertki programu „Szkoła Ucząca Się” opracowali pomoc dydaktyczną pod nazwą „Pudełko refleksji”, która zawiera 28 technik pozyskiwania refleksji uczniowskiej.



Pasja czytania, fot. Cottonbro, www.pexels.com

10. Pozyskanie szybkiej opinii uczniów i uczennic – samoocena.

Technika polega na poproszeniu uczniów o samoocenę dot. stopnia rozumienia zagadnienia. Dzięki szybkiej samoocenie nauczyciel/ka używa obraz tego, co uczniowie i uczennice myślą, że wiedzą. Można w tym celu skorzystać z:

- techniki świateł: wszystko rozumiem – zielone; mam pewne wątpliwości – żółte; nie rozumiem – czerwone,
- wskazywanie ręką: kciuk do góry – rozumiem i potrafię to wyjaśnić własnymi słowami; ręka machająca – nie jestem do końca pewien i wątpię, czy potrafię to wyjaśnić; kciuk do dołu – jeszcze nie rozumiem i nie potrafię tego wyjaśnić.

Ten rodzaj samooceny może być niestety zawodny, gdyż uczniowie i uczennice mogą nie być w stanie ocenić swojej wiedzy prawidłowo. Dlatego warto wylosować uczniów deklarujących zrozumienie i poprosić o wyjaśnienie zagadnienia rówieśnikom.

11. Wizualizacja.

Nauczyciel prosi uczniów, aby utworzyli wizualną lub symboliczną prezentację tego, czego się nauczyli, a następnie by przygotowali się do wyjaśnienia jej innym. Technika jest szczególnie przydatna przy sprawdzaniu, czy uczniowie rozumieją różne tego rodzaju powiązania. Przykład: Narysuj wizualną sieć czynników wpływających na wzrost roślin.

12. Zastosowanie.

Wiedza i jej zrozumienie ujawniają się, gdy uczniowie i uczennice mogą przenieść to, czego się nauczyli, na inne dziedziny. Dlatego dobrym sposobem sprawdzenia rozumienia jest poproszenie uczniów i uczennic o zastosowanie wiedzy w nowym kontekście. Przykład: Znajdź przykłady symetrii w budynku szkolnym lub na boisku.

Co zrobić ze zróżnicowaną informacją płynącą od uczniów i uczennic?

Jeśli nauczyciel dowie się, co uczniowie już wiedzą i potrafią, a czego jeszcze nie, to prawdopodobnie zorientuje się, że klasa jest mocno zróżnicowana. To dopiero wstęp do bardzo trudnego zadania, które przed nim stoi.

W kolejnym kroku nauczyciel musi prowadzić lekcje tak, aby w inny niż dotychczas sposób przedstawić materiał uczniom, którzy nie rozumieli omawianych wcześniej zagadnień, i jednocześnie przygotować zadania dla tych, którzy wszystko już opanowali. Warto zaznaczyć, że ze zróżnicowanym poziomem wiedzy uczniów i uczennic nauczyciel spotyka się często, choćby na początku nowego roku szkolnego. Jednak po pandemii staniemy przed trudniejszym wyzwaniem, ponieważ część materiału będzie trzeba powtórzyć, a część przedstawić od nowa. W programie „Szkoła Ucząca Się” opracowaliśmy pomoc dydaktyczną, „Skrzyneczkę mistrzów”, która – mamy nadzieję – w pewnym stopniu wesprze nauczycieli w prowadzeniu zindywidualizowanych zajęć.

Jednym z bardzo dobrych sposobów jest zorganizowanie pomocy koleżeńskiej i wzajemnego nauczania. Nie zawsze uczniowie przyjmują ten sposób entuzjastycznie, dlatego trzeba się do niego przygotować. Najważniejsze jest, aby uczniowie pełniący rolę „nauczycieli” byli świadomi tego, że w ten sposób najlepiej jest zdobywać wiedzę, i aby byli dumni z tego, czego już się nauczyli. Za to uczniowie i uczennice nauczani przez rówieśników powinni zauważyć, że tłumaczenie zagadnienia przez kolegę, koleżankę bywa skuteczniejsze niż nauczanie prowadzone przez nauczyciela lub nauczycielkę. Wymienione w artykule sposoby mogą posłużyć do organizacji wzajemnego nauczania.

Pierwsza wersja tego tekstu ukazała się 5 maja 2021 roku na blogu Centrum Edukacji Obywatelskiej w ramach programu „Szkoła Ucząca Się”.

Słowa kluczowe: informacja zwrotna, sposoby na pozyskiwanie informacji, uczniowie.

* * *



Danuta Sterna – matematyczka, pracownik naukowo-dydaktyczny Politechniki Warszawskiej (1974–1986), od 1990 roku nauczycielka matematyki w szkołach publicznych i niepublicznych. Autorka publikacji dla nauczycieli i materiałów metodycznych, trenerka programu „Szkoła Ucząca Się”, kierownik Akademii SUS prowadzącej szkolenia dla nauczycieli, autorka książki *Ocenianie kształtujące w praktyce*.

Jak i co oceniać na lekcjach języka obcego

Mariusz Stinia

„W szkole na lekcji języka obcego często jeszcze słyszy się zasadę »Najpierw się naucz, a później używaj«. Ale języka obcego uczy się poprzez jego używanie” (Otto Jespersen, duński językoznawca, filolog angielski i fonetyk).

Na wstępie tej krótkiej refleksji poświęconej ocenianiu warto przypomnieć ustawowy zapis określający charakter oceny: „Oceny są jawne dla ucznia i jego rodziców”¹. Równie istotna jest kwestia struktury oceny zapisana w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych. W wypadku naszych rozważań poświęconych ocenianiu bieżącemu kluczową rolę odgrywa §12 ww. rozporządzenia: „Ocenianie bieżące z zajęć edukacyjnych ma na celu monitorowanie pracy ucznia oraz przekazywanie uczniowi informacji o jego osiągnięciach edukacyjnych pomagających w uczeniu się, poprzez wskazanie, co uczeń robi dobrze, co i jak wymaga poprawy oraz jak powinien dalej się uczyć”². Podkreśla on nie tylko rolę monitorującą i informacyjną oceny, ale przede wszystkim podaje, co podlega ocenie – osiągnięcia edukacyjne (do czego jeszcze wrócimy); określa strukturę informacji zwrotnej; zaznacza konieczność podania elementów pozytywnych, przekazania uczniowi wskazówek „co i jak” należy poprawić, a na koniec potrzebę wskazania kierunku dalszej pracy (np. musisz jeszcze trochę popracować, tylko tak dalej itp.). Ocenianie właśnie osiągnięć edukacyjnych przypomina o niełączaniu oceniania przedmiotowego z ocenianiem zachowania ucznia, oceną zeszytu itp. W ramach oceny zachowania przewidziano jednak obszar dotyczący wywiązywania się z obowiązków szkolnych.

Europejski System Oceniania Kształcenia Językowego³ jest ważnym punktem odniesienia dla realizacji podstawy programowej⁴. Natomiast dla naszych celów możemy i powinniśmy go potraktować jako wyznacznik oceniania osiągnięć edukacyjnych w zakresie języka obcego. Osiągnięcie przez uczniów poszczególnych poziomów ESOKJ, ewentualnie w jakim zakresie zostały one osiągnięte, powinno stanowić cezurę dla poszczegól-

nych ocen. O tym, jaka sprawność językowa jest kluczowa w nauczaniu i ocenianiu języka obcego, informują warunki realizacji podstawy programowej: „Skuteczne porozumiewanie się w języku obcym nowożytnym – zarówno w mowie, jak i w piśmie – stanowi nadrzędny cel kształcenia językowego na wszystkich etapach edukacyjnych”⁵. Należy pamiętać nie tylko o konieczności informacji o sposobach sprawdzania osiągnięć edukacyjnych uczniów na lekcjach języka obcego, ale również o ich zróżnicowaniu. Zbyt często kartkówka staje się podstawowym źródłem oceny wiedzy i umiejętności ucznia.

Podsumowując te rozważania, chciałabym podkreślić, że to właśnie różnorodność środków oceniania i to również tych, które nie są testami⁶, jest koniecznością w obliczu sytuacji, w której umiejętności komunikowania się w języku obcym są kluczowe i zasadnicze w nauczaniu i uczeniu się języka obcego.

Słowa kluczowe: ocenianie, lekcje języka obcego.

Przypisy:

- ¹ <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/system-oswiaty-16794386/art-44-e> (dostęp: 28.06.2021).
- ² <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190000373/O/D20190373.pdf> (dostęp: 28.06.2021).
- ³ <https://www.ore.edu.pl/2010/12/europejski-system-opisu-ksztalcenia-zykowego-uczenie-si-nauczanie-ocenianie/> (dostęp: 28.06.2021).
- ⁴ <https://podstawaprogramowa.pl/Szkola-podstawowa-IV-VIII/Jezyk-obcy-nowozytny> (dostęp: 28.06.2021).
- ⁵ Tamże.
- ⁶ <https://www.fluentu.com/blog/educator-english/assessing-english-language-learners/> (dostęp: 28.06.2021).

* * *

Mariusz Stinia jest nauczycielem konsultantem ds. nauczania języków obcych w MCDN Ośrodek w Krakowie.

Nowy start! Wspieranie uczniów po okresie nauki zdalnej

Małgorzata Taraszkiewicz

Doświadczenie roku edukacji zdalnej jest przyczynkiem do wielu refleksji na temat szkoły. Warto zrobić bilans mijającego „zdalnego roku”.

Mówi się, że po pandemii świat nie będzie już taki sam... Ale co się zmieni w szkole? Czy wykorzystana zostanie szansa na wprowadzenie głębszych zmian w szkole na rzecz zrozumienia procesu uczenia się i wychowania, roli nauczyciela i jego stylu pracy? Możliwe są co najmniej trzy scenariusze. A może wreszcie zagoszczą w przedszkolu i szkole pedagogika serca, pedagogika personalistyczna lub pedagogika „ubuntu” (Jestem Ja, bo jesteśmy My)?

Wydarzenia związane z pandemią – w tym edukacją zdalną, stają się przyczynkiem do wielu refleksji wokół funkcjonowania szkoły. Edukacja zdalna została wprowadzona jako rozwiązanie wynikające z oczywistych wymagań epidemicznych. Na początku wprowadzenia edukacji zdalnej zaledwie 15% nauczycieli deklarowało, że ma odpowiednie kompetencje cyfrowe, niemal połowa dzieci/uczniów nie posiadało odpowiedniego sprzętu lub połączenia internetowego, nie było także materiałów edukacyjnych odpowiednio dostosowanych do tego systemu nauczania. Zdalne nauczanie było dla wszystkich dużym wyzwaniem! Ale w ciągu roku obserwowaliśmy wzrost kompetencji cyfrowych u nauczycieli, u dzieci/uczniów i ich rodziców/opiekunów. Wielu nauczycieli „cyfrowców” rozwinęło skrzydła i w Internecie pokazywało kreatywne metody pracy z dziećmi i uczniami.

Mówi się, że w każdym kryzysie jest ukryta szansa. Moim zdaniem w zdalnym nauczaniu przed nami otworzyło się wiele możliwości. Oto niektóre z nich:

- nastąpił wzrost kompetencji cyfrowych i oswojenie z trybem nauki „na odległość”, a więc można wykorzystać te umiejętności po powrocie do szkół i przedszkoli, np. przy

projektowaniu tzw. odwróconych lekcji;

- można wzbogacać w formie zdalnej wiele działań dla uczniów, np. prowadzenie zajęć pozalekcyjnych, także lekcji przez nauczycieli ze szkół z całej Polski, a nawet i świata;
- można wprowadzić personalizację nauczania i wychowania poprzez wykorzystanie tutoringów i educoachingu z dziećmi zdolnymi i mającymi problemy rozwojowe;
- można wykorzystać tę formę edukacji dla wyrównywania szans i nierówności;
- wreszcie otwiera się także szansa na wprowadzenie hybrydowej szkoły;
- wzmocniła się pozycja edukacji domowej, w tym „szkoły w chmurze”. Do pierwszej takiej szkoły zapisało się prawie tysiąc uczniów!

To jest lista możliwości. Jednak zanim wcielimy je w życie, musimy dokonać bilansu „zdalnego roku”.

Po pierwsze: zdiagnozować konsekwencje psychologiczne roku nauki w formie zdalnej

To bezwzględnie priorytet działań nauczycieli! Trzeba zacząć od analizy wpływu roku życia w sytuacji nadzwyczajnej, kryzysowej na stan psychiczny dzieci/uczniów, ale także nauczycieli. Warto także wzmocnić kompetencje w zakresie udzielania pierwszej pomocy emocjonalnej (zwanej także interwencją kryzysową). Pierwsza pomoc emocjonalna jest formą udzielania pomocy, którą każdy powinien znać i umieć ją udzielić potrzebującemu. Pomoc emocjonalna polega na wyciszeniu lęku u osoby, która doznaje urazu emocjonalnego, np. po wypadku lub trudnym przeżyciu. Wiąże się z odreagowaniem napięcia,

stresu, aby ciężar odczuwanego wydarzenia nie przerodził się w sytuację traumatyczną i stres pourazowy PTSD. Podstawowym celem interwencji kryzysowej jest zwiększenie poczucia bezpieczeństwa, zapewnienie opieki i wsparcia (Bilicki, 2020; Taraszkiewicz, 2020).

Psychiatrzy podkreślają, że istnieje zjawisko zwane stresem pocovidowym, którego doświadcza do 60% kobiet i 30% mężczyzn. Ten rodzaj stresu bierze się z lęku o zdrowie i życie, a efektem tego mogą być nerwice, fobie. Stres i lęk obniżają odporność psychofizyczną. Pamiętajmy, że każdy z nas ma indywidualną odporność psychiczną i może tę trudną sytuację przeżywać inaczej. Dla wielu dzieci/uczniów i dorosłych pandemia była czasem bardzo trudnym. Świadczy o tym wzrost zachowań typu: obniżenie nastroju, depresja, lęki, apatia, zachowania opozycyjno-buntownicze (u młodzieży), regresja rozwojowa (u dzieci młodszych) itp. Opieką psychologiczną należy objąć zarówno dzieci/uczniów, jak i nauczycieli. Powinno się wyjaśnić im mechanizm wpływu sytuacji trudnych/traumatycznych na ich zdrowie psychiczne oraz przedstawić mechanizm stresu pourazowego.

Nauczyciel pracuje CAŁYM SOBĄ! Od jego stanu psychofizycznego zależy nie tylko jego osobiste zdrowie, ale całe jego funkcjonowanie. Badania naukowe i codzienna praktyka potwierdzają, że reagujemy inaczej, bardziej pozytywnie, kiedy jesteśmy wypoczęci i zadowoleni. Warto wszystkich zapoznać z dobrymi praktykami na rzecz utrzymywania dobrostanu, wzmocnienia kondycji psychofizycznej oraz profilaktyki wypalenia cyfrowego.

Po drugie: rekonstruować relacje w grupie/klasie

Nowy rok szkolny powinien się zacząć od odtworzenia więzi w grupie/klasie i działania na rzecz integracji dzieci/uczniów. Powinna to być seria warsztatów readaptacyjnych lub adaptacyjnych dla wszystkich klas pierwszych lub grup/klas, które z powodu pandemii nie miały okazji dobrze się poznać. Pamiętajmy, że dobrze zintegrowana klasa, ze zbudowanym poczuciem więzi, ma wpływ nie tylko na dobre samopoczucie dzieci/uczniów, ale także daje odpowiednie warunki do uczenia się.

Budowanie dobrych relacji i klimatu w grupie jest podstawą efektywnego działania ludzi. W takich okolicznościach ludzie zaczynają działać „jak jedna orkiestra”. Wówczas w grupie zachodzą efekty społeczne takie jak: współpraca, pomaganie sobie, udzielanie wsparcia emocjonalnego i motywowanie, uczenie się od siebie. Ponadto uruchomione zostają procesy empatii, samozarządzania dyscypliną i wzajemny szacunek. W dobrze zintegrowanej grupie ludzie czują się bezpiecznie; pojawia się atmosfera sprzyjająca nauce. Dobre relacje działają więc jak katalizator procesów uczenia się.

Budowanie dobrych relacji i klimatu w grupie jest podstawą efektywnego działania ludzi

Wymóg rekonstrukcji relacji powinien być odniesiony także do grona pedagogicznego. Pamiętajmy, że *nauczyciel to też człowiek*. Może przeżywać lęki, martwić się o swoje zdrowie, czuć się wypalonym po roku pracy zdalnej i zmaganiach z nowoczesną technologią. Nauczycielom należy się bezwzględnie wsparcie psychologiczne. Może superwizje z psychologiem?

Po trzecie: uczyć samodzielnego uczenia się

Na początku edukacji zdalnej okazało się, że największą bolączką tej sytuacji jest brak umiejętności samodzielnego uczenia się, organizacji swojej pracy, planowania. Warto ten problem przemyśleć i wprowadzić programy naprawcze, np. w postaci warsztatów z uczenia się, podczas których uczniowie mogą rozpoznać preferencje w zakresie własnych indywidualnych potrzeb edukacyjnych, poznać różne metody uczenia się oraz sposoby na koncentrację uwagi, zwiększające kreatywność itd.

W tym kontekście warto zaplanować lekcje, w które zostanie wpleciony ruch. Dla naszego organizmu bezruch jest ogromnym obciążeniem! Pozornie wydaje się, że siedzenie wymaga od nas mało wysiłku. Jest zupełnie odwrotnie! To, co w naturalny sposób robią dzieci, czyli wiercenie się, zmiana pozycji, bujanie się... wstawanie i poruszanie się (np. po klasie), jest optymalnym zachowaniem dla utrzymania zdrowia! Konsekwencje długotrwałe-

go braku ruchu mogą być bardzo poważne. Nie da się ich łatwo zrekompensować, np. jednorazowym spacerem, podobnie, jak nie da się zregenerować organizmu jednorazowym snem po kilku nieprzespanych nocach. Zarówno w klasie, jak i w domu przed odrabianiem lekcji i w trakcie tej czynności uczeń powinien wykonywać co jakiś czas krótkie ćwiczenia ruchowe, aby ustawić cały organizm w tryb dobrego stanu do uczenia się. Długotrwały bezruch, niedotlenienie organizmu i mózgu utrudniają przebieg uczenia się i wywołują fizjologiczny stres, który ogranicza ucznia w procesie nauki! Nie wracajmy więc do lekcji bez ruchu, w ławkach. Czas na uczenie ze zrozumieniem naturalnych potrzeb człowieka. Sami nauczyciele zapewne odczuli skutki wielogodzinnego siedzenia przed ekranem komputera, kiedy prowadzili zdalne lekcje.



Rys. D. Sterna

Istotą szkoły jest uczenie się uczniów na rzecz ich osobistego rozwoju! Z badań wynika, iż ponad 80% dzieci, rozpoczynając naukę w szkole, pozytywnie ocenia własne zdolności uczenia się. Po ukończeniu szkoły procent ten ulega dramatycznej zmianie: 80% młodzieży i dorosłych uważa, że nauka jest czymś trudnym i czuje, że przeraża ich możliwości. Co można zrobić, aby stan ten zmienić na lepsze? Jeśli naprawdę nam na tym zależy – trzeba koniecznie zamienić zasadniczy stan rzeczy: bierne korzystanie z edukacji zamienić na aktywne nauczanie! Tradycyjne działania szkolne sprzyjają biernej edukacji – uczniowie oczekują, że ktoś będzie ich „uczyć” i przyzwyczajeni są do bycia ocenianym przez innych. Edukacja dobrostanowa, o której będzie dalej, to postawienie na samodzielność, budowanie optymizmu poznawczego, zaradności edukacyjnej i doceniania osiągnięć adekwatnie do ich możliwości psychofizycznych.

Po czwarte: zadbajmy o dobrostan

Corocznie ONZ publikuje raporty mierzące poczucie szczęścia u ludzi z różnych państw świata. Do najszczęśliwszych ludzi świata należą obywatele Norwegii, Danii, Islandii, Szwajcarii i Finlandii. Polska zajmuje dalekie 46 miejsce w tym rankingu. Nie

lubimy rankingów, ale ten trzeba koniecznie wziąć pod uwagę. Jeszcze kilkanaście miesięcy temu podobne pytania kwitowano by – w najlepszym razie zdziwieniem. Ale ostatnie miesiące życia w pandemii sprawiły, że tematyka zdrowia psychicznego i dobrostanu znalazła należne jej miejsce – stała się jednym z priorytetów zadań edukacyjnych, nawet w obszarze ministerialnym. Także analitycy trendów rozwoju świata mówią wyraźnie, że siła i odporność psychiczna, umiejętność rezyliencji, dbania o siebie w aspekcie psychosomatycznym (bo to „naczynia połączone”), troska o siebie, innych i świat stają się priorytetowe.

Tymczasem z każdym rokiem w Polsce rośnie liczba osób, u których diagnozowane są problemy natury psychicznej. Statystyki pokazują, że problem obejmuje ok. 8 milionów dorosłych i ok. 4 milionów dzieci i młodzieży. Pandemia znacznie powiększyła te liczby! Z danych zebranych w raportach dotyczących zdrowia psychicznego po 6 miesiącach pandemii wynika, że ponad 60% dzieci w wieku przedszkolnym i młodszoszkolnym oraz 70% dzieci starszych ma poważne problemy natury psychoemocjonalnej i wymaga pomocy psychologicznej, terapeutycznej i psychiatrycznej.

Czy możliwa jest dobrostanowa, szczęśliwa szkoła? Czy dzieci/młodzież zyskują szansę na to, by wzrastać w atmosferze sprzyjającej ich rozwojowi, bez strachu, poczucia wstydu i winy, że nie mają odpowiedniego przygotowania ze wszystkich przedmiotów. Jak to zrobić? Sugeruję poddać diagnozie różne *funkcjonalności* placówki – przedszkola, szkoły, i zastanowić się nad tym – bo okazuje się, że jednak najważniejsze są nasze zdrowie i życie (Radanowicz, Taraszkiewicz, Taraszkiewicz, 2020).

Dziś, jak nigdy wcześniej, potrzebne są działania na rzecz budowania dobrostanu. I dziś, jak nigdy wcześniej, potrzebni są liderzy zmian, którzy zachęcą innych do działania na rzecz budowania dobrostanu. Potrzebne są także działania na rzecz podnoszenia świadomości w tym obszarze – dla troski o naszą jakość życia, warunki rozwoju dzieci i młodzieży. Dobrostan należy się wszystkim!

Plan A, B i C...

Często słychać słowa, że po pandemii świat nie będzie już taki sam... Ale co się zmieni w szkole? Czy wykorzystana zostanie szansa na wprowa-

dzenie głębszych zmian w szkole na rzecz zrozumienia procesu uczenia się i wychowania, roli nauczyciela i jego stylu pracy? Możliwe są co najmniej trzy scenariusze.

Plan A: To plan dla „upartych”. Nie zmieni się nic, nadal w szkole priorytetem będzie realizacja podstawy programowej, ocenianie, egzekwowanie wiedzy – bez głębokiej troski o stan psychoemocjonalny oraz rozwój dziecka/ucznia. Bez refleksji nad konsekwencjami takiego trybu przebiegu wychowania i nauczania.

Plan B: W tym przypadku zostaną przeanalizowane sytuacje trudne dla nauczycieli, może i dla uczniów i ich rodziców/opiekunów, których doświadczono w czasie edukacji zdalnej. Być może zostaną uzupełnione brakujące kluczowe kompetencje u nauczycieli?

Plan C: W tej opcji na pewno analizie refleksyjnej zostaną poddane trudności, jak i sukcesy, które miały miejsce w czasie edukacji zdalnej. Ponadto wykorzystane zostaną szanse dla wzbogacenia metod pracy szkoły. Być może wprowadzona zostanie także uważność dobrostanowa – a dobrostan stanie się kluczowym wyznacznikiem wszelkich działań szkoły. Bo szkoła to nie miejsce – to ludzie. A każdy z nich ma określony potencjał rozwojowy, swoje plany i marzenia.

Dzieci nie przychodzą do szkoły, aby się dowiedzieć, z czego są słabe, mierne, beznadziejne... Żadne dziecko nie planuje zostać najgorszym uczniem w klasie, czy sprawiać problemy wychowawcze. Nie ma żadnego uzasadnienia, aby doświadczać najgorszych emocji, czyli wstydu, winy lub strachu. Każdy potrzebuje pomocy i wsparcia, uznania i akceptacji. Niech wreszcie zagości w przedszkolu i szkole pedagogika serca, pedagogika personalistyczna czy pedagogika „ubuntu”.

Słowa kluczowe: szkoła po epidemii, dobrostan w szkole, szanse po kryzysie.

Bibliografia:

- Bilicki T.: *Równieża interwencja kryzysowa. Jak przygotować młodzież do bezpiecznego pomagania swoim rówieśnikom? Program trzech godzin wychowawczych dla uczniów powyżej 13 lat.* Łódź, 2020. <https://oskko.edu.pl/rik/EBOOK-RIK.pdf> (dostęp: 28.05.2021).
- Malinowski M.: *Pedagogika ubuntu.* <https://www.facebook.com/OCEN.Olsztyn/videos/2547870468846573> (dostęp: 28.05.2021).
- Nalepa Z.: *Fazy kryzysu.* <https://youtu.be/vGnxxyw0zr4> (dostęp: 28.05.2021).
- *Podnoszenie kompetencji kadr medycznych uczestniczących w realizacji profilaktycznej opieki psychiatrycznej, w tym wczesnego wykrywania zaburzeń psychicznych, w ramach Narodowego Programu Zdrowia 2016–2020. Materiały dydaktyczne.* Sopot: Prometrix Akademia Zarządzania, 2017.
- Pyżalski J. (red.): *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele.* Warszawa: EduAkcja, 2020. <https://oskko.edu.pl/rik/EBOOK-RIK.pdf> (dostęp: 28.05.2021).
- Radanowicz E.: *W szkole wcale nie chodzi o szkołę.* Głogów: Wyd. Sensor, 2020.
- Radanowicz E., Taraszkiewicz M., Taraszkiewicz Z.: *Dobrostan w szkole i przedszkolu. Autodiagnoza.* Głogów: Wyd. Sensor, 2020.
- Raport *Dzieci w pandemii.* <https://newsroom.eurozet.pl/141891-dzieci-w-pandemii-raport-radia-zet> (dostęp: 28.05.2021).
- Schulte-Markwort M.: *Wypalone dzieci. O presji osiągnięć i pogoni za sukcesem.* Słupsk, Warszawa: Wyd. Dobra Literatura, 2018.
- Taraszkiewicz M.: *Jak dbać o siebie w kryzysie?* Poznań: Wyd. Św. Wojciech, 2020.
- Taraszkiewicz M.: *Jak wspierać dziecko w kryzysie?* Poznań: Wyd. Św. Wojciech, 2020.
- Taraszkiewicz M.: *Kreatywne metody nauczania.* <https://youtu.be/imHB6GHXgrw> (dostęp: 28.05.2021).
- Taraszkiewicz M.: *Pedagogika serca.* <https://www.facebook.com/OCEN.Olsztyn/videos/986590718411553> (dostęp: 28.05.2021).
- Taraszkiewicz M.: *PO-MOC ku równowadze. Mały atlas zdrowia psychicznego.* Słupsk, Warszawa: Wyd. Dobra Literatura, 2019.
- Taraszkiewicz M.: *Siła i odporność psychiczna. Jak je wzmocnić?* Słupsk, Warszawa: Wyd. Dobra Literatura, 2019.
- Taraszkiewicz M.: *Techniki uczenia się.* https://youtu.be/t-5Kqojew_M (dostęp: 28.05.2021).
- Taraszkiewicz M., Koszewska K. (red.): *Sytuacje kryzysowe w szkole.* Warszawa: CODN, 2006.
- Taraszkiewicz M., Taraszkiewicz Z.: *ZROZUM MNIE. Przewodnik rozwoju dziecka. Dla nauczycieli i rodziców dzieci w wieku 5–10 lat.* Słupsk, Warszawa: Wyd. Dobra Literatura, 2019.

* * *



Małgorzata Taraszkiewicz – psycholog edukacyjny, ekspert ds. analityki edukacyjnej. Autorka i współautorka ponad 40 poradników edukacyjnych oraz setek artykułów.

Doskonalenie zawodowe nauczycieli w pandemii z perspektywy potrzeb subregionu nowosądeckiego

Zygmunt Fryczek

W artykule zostały przedstawione praktyczne rozwiązania doskonalenia zawodowego nauczycieli w poszukiwaniu odpowiedzi na temat dobrostanu i równowagi psychicznej.

Dynamiczny rozwój edukacji na każdym etapie szkolnictwa domaga się różnorodności działań, adekwatnych do rozwiązań w organizacji pracy i praktyce szkolnej¹. Czas pandemii COVID-19 przewartościował nasze działania zarówno w dydaktyce, jak i metodyce, organizacji szkół i placówek oświatowych. Zastosowane zmiany w prawie oświatowym na okoliczność zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania pandemii² zobligowały Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli do szukania skutecznych metod w realizacji zadań z perspektywy dyrektora Ośrodka, nauczycieli konsultantów i doradców metodycznych. Oferta szkoleniowa musi zainteresować, a co więcej zainspirować dyrektorów szkół oraz liderów w zespołach nauczycieli do nowego podejścia w rozwiązywaniu bieżących zadań szkoły.

Współczesny edukator powinien stać się reżyserem własnych i przemyślanych rozwiązań adresowanych do potrzeb odbiorców szkoleń. Musi dysponować umiejętnością przekazu, ponieważ ma do czynienia z zagrożonym bezpieczeństwem³. Pandemia skutecznie ograniczyła nam codzienne cele i zadania, jednocześnie nakierowała naszą uwagę na szukanie dobrostanu, jakim jest zdrowie. Epidemia z jednej strony przyspieszyła zastosowanie nowej technologii, z drugiej – przyczyniła się do rozwoju emocji negatywnych ograniczeń i izolacji w kontaktach interpersonalnych⁴. Ta nowa sytuacja wymaga adekwatnej perspektywy działań zarówno w organizacji pracy, jak i w dydaktyce szkoleń.

W pedagogice, z historycznego punktu widzenia, mieliśmy już do czynienia z różnymi trudnymi sytuacjami społecznymi. Zawsze działania

oświatowe zmierzały do zachowania przejrzystości w przedsięwzięciach pedagogicznych w myśl zasady: „bez dobrego nauczyciela szkoła, nawet w warunkach sprzyjających, dobra nie będzie, ale dobry nauczyciel potrafi w znacznej mierze zrównoważyć braki samego systemu i urządzania szkoły”⁵.

Przytoczona myśl skłania do modyfikacji doskonalenia zawodowego nauczycieli. Dyrektorzy szkół jak nigdy dotąd oczekiwali i oczekują wspólnych spotkań, wymiany doświadczeń i poszukiwania rozwiązań. W ramach zespołów wskazane jest, aby prowadzić i wdrażać uzgodnienia i nowe rozwiązania w organizacji pracy poprzez diagnozę własną⁶. Wspólna analiza powinna być nakierowana na aktualną rzeczywistość i możliwe formy pracy, poczynając od stacjonarnych, poprzez hybrydowe i zdalne.

Nasza diagnoza i badania ewaluacyjne dla subregionu nowosądeckiego wskazały na potrzebę kształtowania na nowo liderów szkolnych. Zarówno w pierwszej, jak i drugiej części pandemii realizowano cykliczne formy doskonalenia. Większość z nich prowadzono w formie stacjonarnej i były one w pierwszej kolejności adresowane do dyrektorów szkół i placówek oświatowych. Aby podołać powyższym zadaniom, podjęto różne działania wewnętrzne w Ośrodku w Nowym Sączu. Zorganizowano i przeprowadzono cykl szkoleń warsztatowych i seminaryjnych dla liderów szkolnych, w tym również dla zainteresowanych doradców metodycznych. Pozwoliło to na utrzymanie współpracy MCDN-u ze szkołami w tym trudnym okresie pandemii. Wzajemne dyskusje w ramach merytorycznych spotkań oraz prowadzona dia-

gnoza własna były na bieżąco konfrontowane i uzupełniane wraz z wykorzystaniem uwag do oferty Informatora MCDN na rok szkolny 2021/22.

Oferta podstawowa i specjalna zostały rozbudowane o problematykę zaburzeń psychicznych, emocjonalnych, zmian w nauce zdalnej, racjonalnego wykorzystania technologii komunikacyjnej, edukacji zdrowotnej. Jeszcze przed pojawieniem się oficjalnych wytycznych MEiN, dzięki trafnej diagnozie potrzeb, realizowano formy zawierające „działania wsparcia wychowawczego i psychoprotaktycznego środowiska szkolnego w sytuacji kryzysowej wywołanej pandemią”. Większość form w ubiegłym roku szkolnym skutecznie realizowano stacjonarnie. Takie rozwiązania pozwoliły na zebranie, przedyskutowanie uwag i potrzeb nauczycieli z całego regionu Gorlic, Limanowej i Nowego Sącza. Szkolenia zarówno dyrektorów, doradców metodycznych, jak i liderów szkół wzmocniło ich w bieżących czynnościach realizacji zadań szkoły. Ewaluacja odbytych szkoleń warsztatowych i seminariów wskazała na daleko idące zmiany, które muszą być uwzględnione w doskonaleniu zawodowym dyrektorów i nauczycieli.

Z powyższej analizy wynika, że pozytywnie przyjmowane są konferencje problemowe. To pokazuje pełną współpracę MCDN-u, szkoły i środowiska nauczycieli. W badaniach diagnostycznych dało się odczuć przesyt szkoleń zdalnych. Pojawia się pilna potrzeba wypracowania urozmaiconego przekazu, który skłania odbiorcę do aktywności i poszukiwań w połączeniu z metodami i technikami wzmocnionych elementami wizualizacji kinestetycznej⁷.

Przykładem takich działań jest konferencja „Dobra kultura w dobie pandemii” zorganizowana przez MCDN Ośrodek w Nowym Sączu. W trakcie konferencji wykorzystano zarówno film z archiwum Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, jak i prezentacje twórczości uczniów związanej z mniejszościami narodowymi i etnicznymi. Całość uzupełniała żywa twórczość artystyczna: taniec, śpiew, muzyka zespołu dzieci romskich. Powyższe działania były możliwe dzięki pasjom nauczycieli pracujących z uczniami również w czasie zajęć pozalekcyjnych. Jest to jednocześnie przykład współpracy między instytucjami na rzecz edukacji.

Podsumowując nasze rozwiązania, należy stwierdzić, że mimo wielu ograniczeń udało się w pełni wykorzystać możliwości nauczycieli kon-

sultantów i doradców metodycznych. Ich praktyczna obecność w subregionie nowosądeckim zaowocowała wysokim wskaźnikiem zrealizowanych form z informatora w ubiegłym roku szkolnym.

Perspektywa wynikająca z diagnozy własnej na rok szkolny 2021/22 wskazuje na potrzebę: dalszej współpracy w zakresie szkoleń zespołów nauczycieli, realizacji wspomagania szkół i placówek oświatowych w obszarach wychowawczych, wspierania nauczycieli przez doradców metodycznych w całym subregionie nowosądeckim, kontynuacji seminariów w zakresie budowania sieci liderów szkolnych w zespołach nauczycieli, kontynuowania warsztatów dla dyrektorów szkół i placówek oświatowych w celu wymiany doświadczeń w obszarze kierowania i zarządzania, wzbogacania sieci współpracy i samokształcenia o nowe zagadnienia i trudne problemy do rozwiązania, organizowania konferencji z czynnym udziałem szkół i instytucji lokalnych.

Słowa kluczowe: zmiany w formach doskonalenia nauczycieli, organizacja pracy, diagnoza własna.

Przypisy:

- ¹ M. Armstrong, *Jak być lepszym menedżerem*, Warszawa 1997, s. 73–79.
- ² Rozporządzenie MEN z dnia 20 marca 2020 roku (Dz. U. z 2020 roku poz. 493) w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19.
- ³ W. Strykowski, *Kompetencje współczesnego nauczyciela*, „Neodidagmata” nr 27–28/2005.
- ⁴ M. Czerepaniak-Walczak, *Aspekty i źródła profesjonalnej refleksji nauczyciela*, Toruń 1997, s. 98, 124.
- ⁵ A. Danysz, *O wychowaniu*, Lwów–Warszawa 1925, s. 208, 325.
- ⁶ K. Polak, *Przywództwo edukacyjne w szkole i jej otoczeniu*, Warszawa 2011, s. 87.
- ⁷ K. Krasoń, *Dziecięce odkrywanie tekstu literackiego – kinestetyczne interpretacje liryki*, Katowice 2005, s. 73.

* * *



Zygmunt Fryczek – wicedyrektor MCDN ds. Ośrodka w Nowym Sączu. Absolwent Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Absolwent studiów podyplomowych – organizacja i zarządzanie oświatą, I, II, III stopień specjalizacji zawodowej w zakresie organizacji i zarządzania oświatą, a także studiów podyplomowych – organizacja pomocy społecznej.

Wielopoziomowe ocenianie ucznia na różnych etapach kształcenia

dr Marta Głogowska

Obecnie dysponujemy szeroką gamą programów i aplikacji internetowych, które z powodzeniem możemy wykorzystywać na lekcjach online. Niewątpliwie uatrakcyjniamy one lekcję prowadzoną w takim trybie i ułatwiają nam nauczycielom przeprowadzenie tradycyjnych form sprawdzenia wiadomości i umiejętności uczniów. Jednak żaden komputer ani najlepsze programy dostępne w sieci nie zastąpią nauczyciela, dlatego pamiętajmy o stosowaniu tradycyjnych testów pisemnych i metod nauczania podczas nauki stacjonarnej.

Kontrola pracy ucznia jest jednym z elementów składowych efektywnego kształcenia. Powinniśmy jak najczęściej kontrolować uczniów przy każdej nadarzającej się okazji, jednak proces ten nie zawsze musi być zwieńczony wystawieniem oceny. Standardową ocenę może zastąpić pochwała, upomnienie lub ocena w formie słownej, co również jest informacją zwrotną dla ucznia.

Ustne sprawdzanie wiadomości powinno stanowić nieodzowny element toku lekcji – nie tylko w aspekcie wystawienia oceny, ale również jako forma kontroli przyswojenia zdobytego materiału. Pytania powinny być stawiane jasno, precyzyjnie i niezbyt ogólnikowo. Formy pisemnego sprawdzania wiadomości mogą obejmować dłuższe (sprawdzian, wypracowanie) lub krótsze wypowiedzi (kartkówka, test). Dobrą formą sprawdzania wiadomości są również mapy pojęć^{1,2,3}. Uczeń na bazie nadrzędnego pojęcia tworzy sieć pojęć podrzędnych, co umożliwia nam sprawdzanie stopnia zrozumienia przez niego danego zagadnienia, integracji wiadomości z różnych przedmiotów i działów oraz ustalenie błędów i luk w systemie tej wiedzy⁴. Wykorzystanie map pojęć w pomiarze osiągnięć uczniów pozwala na bardziej wnikliwą ocenę jakości ich wiedzy^{5,6}.

Testy również są narzędziem pomiaru dydaktycznego. Powinny być obiektywne, trafne, rzetelne, diagnostyczne i prognostyczne, wystandaryzowane i znormalizowane^{7,8,9}. Obiektywność testów oznacza równe szanse udzielania odpowiedzi na te same pytania (zadania) w tych samych warunkach

i często w tym samym czasie. Wyniki testu mogą stanowić jeden z elementów głębszej i szerszej analizy postępów ucznia, dlatego należy ostrożnie postępować przy ustalaniu oceny na podstawie wyników testu, osiągnięć szkolnych i prognozy co do przyszłych postępów danego ucznia w kolejnym semestrze lub w wyższej klasie¹⁰.

Ze względu na charakter odpowiedzi wyróżnia się zadania testowe otwarte i zamknięte. Wadą testów o zadaniach i odpowiedziach otwartych jest to, że nie pozwalają na ustalenie w pełni obiektywnej jednolitej punktacji (oceny) ze względu na możliwość udzielania przez uczniów różnych poprawnych odpowiedzi. Zaletą tych testów jest możliwość samodzielnego konstruowania przez uczniów odpowiedzi, dlatego mają one duże walory dydaktyczne. Do zadań otwartych należą: rozprawki, wypracowania, sprawozdania, opisy (uczeń tworzy szersze odpowiedzi) i zadania krótkiej odpowiedzi (uczeń odpowiada jednym słowem, zdaniem lub wyrazem). Zaletą zadań zamkniętych jest możliwość szybkiego skontrolowania większych partii materiału programowego i grup uczniowskich oraz znaczne zobiektywizowanie oceny. Do zadań zamkniętych służących sprawdzeniu wiedzy uczniów należą: zadania na dobieranie, zadania wyboru alternatywnego typu prawda-fałsz, zadania wielokrotnego wyboru, testy laboratoryjne, testy słowno-graficzne¹¹.

Testy rozumienia stosuje się w pomiarze i ocenie stopnia zrozumienia przez uczniów opanowanych treści. By wykluczyć wpływ czynnika pamięci i zapamiętania określonych treści, udo-

stępnia się uczniom odpowiednie teksty, tabele, ryciny, wykresy, a nawet fragmenty filmów. Zadaniem uczniów jest dokonanie dokładnej analizy udostępnionych im informacji i udzielenie odpowiedzi. Uczniowie są więc stawiani w zupełnie odmiennej sytuacji niż w przypadku testów wiadomości. W konstrukcji tego rodzaju zadań testowych uwzględnia się różne wskaźniki rozumienia i typy operacji, których przeprowadzenie warunkuje dojście do właściwego rozwiązania¹².

Przy ocenie prac pisemnych pod uwagę bierze się m.in. to, czy odpowiedź jest adekwatna do tematu, poprawna pod względem rzeczowym i językowym, czy zagadnienie zostało wyczerpane oraz czy uczeń wykazał w pracy umiejętności samodzielnego myślenia, wnioskowania lub uogólnień. Przed przeprowadzeniem kontroli wiedzy uczniów za pomocą testów należy ustalić normy testowe, tzn. punktację liczbową i procentową w odniesieniu do liczby zadań i stopnia ich zróżnicowania.

Ostatnimi czasy popularne staje się również ocenianie kształtujące, dzięki któremu nauczyciel informuje uczniów, nad czym muszą popracować, służy poradą i jest niejako tutorem, natomiast uczniowie stają się czynnie odpowiedzialni za naukę i kierunek swojego rozwoju. Co istotne, w nauczaniu kształtującym efektywność nauczania nie zależy od wykorzystywanych środków dydaktycznych, narzędzi TIK lub nowych metod – jego podstawą jest m.in. określanie celów uczenia się, rozmowy i dyskusje z uczniami, wzajemna wymiana umiejętności pomiędzy uczniami bądź pomoc w samokształceniu uczniów.

Należy zwrócić uwagę, że z roku na rok nasila się wykorzystywanie różnych programów komputerowych w nauczaniu i sprawdzaniu osiągnięć uczniów. Wiadome jest, że komputery nie zastąpią nauczyciela, jednak doświadczenia ostatnich miesięcy związane z pandemią i zdalnym nauczaniem pokazują nam, że są one nieodzownym i pomocnym narzędziem w nauczaniu. Podczas zadań typu „burza mózgów” sprawdza się aplikacja Answer-Garden lub Brainstormer. Aplikacje te działają intuicyjnie i są świetnym narzędziem pobudzającym uczniów do luźnych wypowiedzi na zadany przez nauczyciela temat na początku lub w środku lekcji. Interaktywne karty pracy możemy tworzyć za pomocą tablicy Jamboard w aplikacji Google. Na podsumowanie lekcji bardzo dobrze sprawdzają się aplikacje takie jak Quizizz lub Kahoot, które umożliwiają

liwiają sprawdzenie bieżącego materiału omawianego na lekcji i uzyskanie natychmiastowego wyniku punktowego przez ucznia. Warto dodać, że z aplikacji tych można korzystać, aby ułożyć krótki test podsumowujący zdobyte na lekcji informacje i ocenić uczniów, którzy uzyskali najwyższe wyniki, a także jako test jedno- lub wielokrotnego wyboru zastępujący standardowy test pisemny. Bardzo dobrym narzędziem do tworzenia sprawdzianów online są także formularze Google. Można za ich pomocą ułożyć zarówno zadania zamknięte, jak i otwarte.

Słowa kluczowe: ocenianie, aplikacje internetowe.

Przypisy:

- ¹ X. Liu, M. Hincey, *The internal consistency of a concept mapping scoring scheme and its effect on prediction validity*, „Int. Journal Sci. Educ.” nr 8/18/1996.
- ² K.M. Markham, J.J. Mintzes, *The concept map as a research and evaluation tool: Further evidence of validity*, „Journal Research in Sci. Educ.” nr 1/31/1996.
- ³ J.D. Novak, D.B. Gowin, G.T. Jochansen, *The use of concept mapping and knowledge vee mapping with junior high school science students*, „Science Education” nr 5/67/1983.
- ⁴ K.M. Edmonson, *Concept mapping for the development of medical curricula*, „Journal Research in Sci. Teaching” nr 7/32/1995.
- ⁵ W. Stawiński, *Influence of environmental education and challenges of environment conservation on humans daily life*. Szczecin 2000.
- ⁶ J.A. Rye, P.A. Rubba, R.Z. Wiesenmayer, *An investigation of middle schools students alternative conception of global warming*, „International Journal Science Education” nr 5/19/1997.
- ⁷ K. Czipiał, *Metodyka testu chemicznego*, Warszawa 1977.
- ⁸ B. Niemierko, *Testy osiągnięć szkolnych. Podstawowe pojęcia i techniki obliczeniowe*, Warszawa 1975.
- ⁹ B. Niemierko, *Pomiar sprawdzający w dydaktyce*, Warszawa 1997.
- ¹⁰ W. Stawiński, A. Walosik, E. Bobrzyńska, J. Długowiejska, E. Zębalska, *Dydaktyka biologii i ochrony środowiska*, Warszawa 2006, s. 223–225, 228, 231.
- ¹¹ Tamże.
- ¹² W. Stawiński, L. Palka, *Z badań nad konstrukcją testów rozumienia szkolnych podręczników biologicznych*, [w:] S. Frejlik, B. Koszewska, K. Wrońska, *IV Ogólnopolskie Seminarium Dydaktyki Biologii*, Warszawa 1985.

* * *

Dr Marta Głogowska – nauczyciel biologii i chemii w Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II st. im. Fryderyka Chopina w Krakowie.

Zachęcanie uczniów do nauki

Danuta Sterna

Barbara Blackburn, autorka tekstu¹, który zainspirował mnie do napisania tego artykułu, zwraca uwagę na kilka prostych działań, które może wykonać nauczyciel, aby uczniowie chętniej się uczyli. Wymienione przez nią sposoby można zastosować na każdym przedmiocie, ucząc dowolnego tematu.

Tym razem w ramach inicjatywy *Pokażę to na przykładzie* swoimi propozycjami podzielili się: Wiesława Mitulska – nauczycielka wczesnoszkolna, Elżbieta Łuczkiwicz – nauczycielka języka angielskiego i Karina Wójcik – nauczycielka języka niemieckiego.

Wspólnota

To nie tajemnica, że każdy jest bardziej zainteresowany tym, co go osobiście dotyczy. Klasa szkolna i uczenie się mogą być osobistym i wspólnym doświadczeniem całej klasy. Jeśli uczeń czuje się częścią społeczności klasowej, chętniej angażuje się w zadania (szczególnie te wykonywane w grupach) i dostrzega sens w tym, czego się uczy.

Wiesława Mitulska, nauczycielka wczesnoszkolna ze SP w Słupi Wielkiej.

Codziennie sporo ze sobą rozmawiamy, budujemy więzi, tworzymy rytuały. Od dobrego rozpoczęcia dnia lub pojedynczych zajęć wiele zależy. Zawsze zaczynamy dzień krótką rozmową w kręgu, a potem robimy rozgrzewkę przed nauką (m.in. ćwiczenia odprężające, oddechowe, gimnastyka oczu). Opisane działania wstępne zajmują tylko kilka minut, a pomagają uczniom i nauczycielowi płynnie wejść w tok zajęć. Jest to możliwe również w trakcie nauki zdalnej. Naszym rytuałem jest cotygodniowe losowanie miejsc i narada klasowa, którą odbywamy, gdy trzeba rozwiązać jakiś ważny problem. Wówczas rozpa-
trujemy go wspólnie, z perspektywy całej klasy.

Wybór

Oferowanie możliwości wyboru jest jednym z najprostszych sposobów zachęcania młodych ludzi

do nauki. Niestety, uczniowie w szkole zwykle nie odczuwają, że mają jakikolwiek wybór, postrzegają szkołę jako miejsce, gdzie mówi się im, co mają robić i oczekuje, że to robią. W szkole jest miejsce na wybór. Przede wszystkim uczeń powinien sam decydować o tym, jak wykona zadania i przedstawi zdobyte wiedzę i umiejętności. Wybór wiąże się z dawaniem uczniom prawa do samodzielności.



Rys. D. Sterna

Elżbieta Łuczkiwicz, nauczycielka języka angielskiego, Zespół Oświatowy w Liniewie.

Jeśli chodzi o możliwości wyboru, to myślę, że dużo tu daje SOK (Sprawnościowy OK – nauczanie poprzez zdobywanie sprawności), uczniowie mogą w dowolnym czasie zaliczać wybrane elementy. Wybór jest też możliwy, jeśli chodzi o formę zadania – wypowiedź ustną lub pisemną. Koniec roku lub semestru jest dobrym czasem na wybranie przez uczniów prac do wykonania. Może się to wiązać z chęcią poprawy oceny końcowej przez ucznia. W takiej sytuacji uczeń i nauczyciel mają przestrzeń do tego, by pertraktować i ustalić, co jest możliwe do zrobienia. Uczniowie decydują się wtedy samodzielnie przygotować prezentacje na ustalony wcześniej temat.

Pasja

Nauczyciel dużo może zdziałać własnym przykładem. Jeśli pokazuje, że lubi i interesuje się wykładanym przedmiotem, uczniowie chętniej się uczą. Pasja jest zaraźliwa.

Danuta Sterna, była nauczycielka matematyki.

Kiedy nauczałam matematyki w liceum, korzystałam z notatek z wykładu profesora Marka Kordosa z historii matematyki. Nauczanie samej matematyki przepływałam pasjonującymi historiami z życia matematyków. Uczniowie byli nimi bardzo zainteresowani.



Rys. D. Sterna

Głos ucznia

Warto pytać uczniów o opinie i dopuścić ich do podejmowania decyzji. Nic o nich bez nich. Jeśli młodzi ludzie widzą, że ich zdanie się liczy, chętniej je wypowiadają i angażują się w naukę.

Karina Wójcik, język niemiecki, Zespół Szkół Publicznych w Szewnie.

Głos ucznia jest dla mnie bardzo ważny, ponieważ to dla niego prowadzę lekcję. Bardzo dobrze sprawdza się podsumowanie z refleksją. Sporo zmian na lekcji wprowadziłam po zasięgnięciu opinii uczniów. Zawsze podkreślam na lekcji, że zmiana, którą wprowadzam, jest efektem przekazanej mi refleksji uczniowskiej. Młodzi ludzie czują, że ich słucham, że ich opinia jest dla mnie ważna, a szczególnie cenna, gdy jest konstruktywną krytyką. Dzieci są bardzo dobrymi obserwatorami i szybko wyczuwają, czy nauczyciel jest w nauczaniu autentyczny i czy robi to z pasją.

Lider

Nauczyciel może zapewnić każdemu z uczniów pełnienie roli przywódcy. Dawniej w klasach był tak zwany dyżurny, który danego dnia lub tygodnia pomagał nauczycielowi. Nie tak ważna była pomoc nauczycielowi, ważniejsze było poczucie – jestem ważny. Wyznaczanie uczniom odpowiedzialnych ról zwiększa ich zaangażowanie. Ważne role danego dnia może pełnić wielu uczniów. Ważne, aby każdy uczeń miał okazję którąś z nich pełnić. Jednym ze sposobów na liderowanie jest wzajemne nauczanie, gdy jeden uczeń lub cała grupa przygotowuje lekcję, a następnie ją prowadzi. Role mogą wyznaczyć sami uczniowie i zmieniać się w ich pełnieniu. Wtedy zaspokojone są potrzeby klasy.

Karina Wójcik, język niemiecki, Zespół Szkół Publicznych w Szewnie.

Wyznaczanie ról klasowych rozpoczyna się wraz z każdym rozpoczęciem roku szkolnego. Wybór przewodniczącego, skarbnika lub lidera wolontariatu w mojej klasie należy do zespołu klasowego. W ten sposób zrzucając na uczniów odpowiedzialność za to, jak nasza klasa będzie reprezentowana na zewnątrz, czy też postrzegana przez innych. Jednocześnie jest to szansa na pokazanie się uczniów od strony, od której do tej pory ich nie znaliśmy. Kilka razy rozczarowałam się postawą ucznia, gdy ten okazał słomiany zapał. Jednocześnie była to okazja dla niego do refleksji nad swoim zaangażowaniem. Teraz przed każdą nową okazją taki uczeń zastanawia się, czy podoła w danym zadaniu, czy lepiej będzie mu pracować w parze/grupie.

Zależy mi na budowaniu u uczniów poczucia odpowiedzialności za swoje decyzje, umiejętności przyjmowania sukcesu i ponoszenia porażki, co naturalnie przekłada się na zaangażowanie w naukę i ambicje. To nie zadzieje się od razu i mam świadomość, że być może nawet nie będę świadkiem tej zmiany, może ona nawet w ogóle nie nastąpić. Mimo wszystko jestem przekonana, że warto próbować. Jako nauczyciele kształcimy przyszłe społeczeństwo, które będzie kreowało naszą przyszłość, więc warto się zaangażować w ten proces już teraz.

Zaprezentowane wyżej sposoby (współ)pracy z uczniami są w zasięgu ręki każdego nauczyciela. To on pełni rolę przywódcy w klasie i do niego należy inicjatywa.

Niniejszy artykuł składa się z fragmentów tekstu zamieszczonego na blogu: <https://osswiata.ceo.org.pl/>.

Słowa kluczowe: zachęcanie do nauki, uczniowie.

Przypisy:

¹ B. Blackburn, *3 Ways to Encourage Ownership of Learning*, <https://www.middleweb.com/32620/3-ways-to-encourage-ownership-of-learning/> (dostęp: 26.05.2021).

* * *



Danuta Sterna – matematyczka, autorka publikacji dla nauczycieli i materiałów metodycznych, trenerka programu „Szkoła Ucząca Się”.

Edukacja na rzecz praw dziecka/człowieka w szkole

dr Małgorzata Turczyk

Niniejszy artykuł ma charakter przeglądowy w obszarze problematyki edukacji na rzecz praw dziecka/człowieka w szkole i przedszkolu.

Sytuacja przygotowania zawodowego nauczycieli staje się tłem do prowadzenia analiz nad zagadnieniem nauczania i wychowania w dziedzinie praw człowieka i praw dziecka w ramach realizowania podstawowych funkcji szkoły. W tym aspekcie autorka przedstawia główne założenia koncepcji edukacji o prawach dziecka/człowieka oraz analizuje możliwe przestrzenie działań instytucji edukacyjnych w aspekcie zabezpieczenia praw dziecka. Prawa dziecka stają się w tej perspektywie narzędziem w pracy nauczyciela. Artykuł może być przyczynkiem do refleksji nad podejmowaniem wyzwań związanych z edukacyjnymi aspektami praw dziecka i budowania kultury poszanowania praw człowieka w środowisku edukacyjnym.

Włączenie problematyki praw dziecka i obowiązku w zakresie edukacji o tych prawach do przepisów oświatowych, a co za tym idzie, do praktyki edukacyjnej instytucji systemu oświaty w Polsce, implikuje konkretne wyzwania w obszarze roli zawodowej nauczyciela. We współczesnym środowisku edukacyjnym kategoria praw dziecka staje się wyzwaniem, tak merytorycznym, jak i dydaktycznym dla nauczycieli i pedagogów.

Analiza przepisów prawa oświatowego i prawa międzynarodowego dotycząca problematyki nauczania w szkołach w zakresie praw dziecka i praw człowieka jednoznacznie wskazuje, że zagadnienia ochrony, promocji i edukacji w zakresie tych praw powinny być obecne w polskim systemie edukacji. Jednym z podstawowych zadań szkoły/przedszkola w procesie wychowania ucznia do poszanowania praw człowieka jest przekazywanie wiedzy o prawach człowieka, dziecka i ucznia¹. Odpowiednie wykonywanie tych zadań w sposób bezpośredni realizuje m.in. prawo dziecka

do informacji, które jest jednym z podstawowych praw w systemie oświaty. Szczególnym natomiast rodzajem tego prawa jest prawo do informacji o przysługujących dziecku prawach człowieka². Pojawia się zatem zasadnicze pytanie: kto i za pomocą jakiego instrumentarium metodycznego powinien wypełniać te normatywne, a jednocześnie etyczne zobowiązania wobec uczniów?

Edukacja o prawach dziecka: czyli o czym, jak i dla kogo?

Kiedy w ramach pracy i badań naukowych spotykam się z nauczycielami, aby rozmawiać z nimi o prawach dziecka, doświadczam zazwyczaj dużego napięcia, niepewności i trudności związanych z prawdziwą, głęboką wymianą myśli w tym zakresie. Początkowo oczywiście wszystko jest jak najbardziej w porządku, temat wspólnie uznajemy za ważny i wart refleksji, pojawiają się pierwsze opisy doświadczeń dydaktycznych w tym względzie, prezentowane są tablice lub plakaty z prawami dziecka. Trudności pojawiają się, kiedy wchodzimy w głąb tego zagadnienia. Kiedy okazuje się, że przeczytanie z uczniami tekstu *Konwencji o prawach dziecka*³, zrobienie ozdobnej tablicy, mapy, przygotowanie apelu, piosenki, wiersza to jeszcze nie jest edukacja na rzecz praw dziecka.

Czym zatem jest owa edukacja, jakie jest jej znaczenie i w jaki sposób może znaleźć swoje miejsce we współczesnej szkole bądź przedszkolu? Podstawowy cel edukacji na rzecz praw dziecka odczytać możemy w artykule 26 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Stanowi on, iż „celem edukacji będzie pełny rozwój osobowości ludzkiej i ugruntowanie poszanowania dla praw i podstawowych wolności. Będzie ona krzewić

rozumienie, tolerancję, przyjaźń między wszystkimi narodami (...) i zmierzać do utrzymania pokoju”⁴. Długofalowym celem działań edukacyjnych, w których w centrum stawiamy prawa dziecka jako wartość tak dydaktyczną, jak i wychowawczą, jest wypracowanie swoistej kultury praw człowieka w środowisku edukacyjnym. Kultury, w której prawa dziecka są znane, rozumiane, chronione, szanowane, stając się tym samym podstawowym wyznacznikiem działań pedagogicznych. Kultura poszanowania praw człowieka w szkole/przedszkolu powinna stać się podstawowym elementem rzeczywistości edukacyjnej.

Niniejszy artykuł organizują zasadnicze pytania o to, na podstawie jakich treści, w jaki sposób i kogo edukować w obszarze praw dziecka. W ich ramy wkładam krótką refleksję o edukacyjnych aspektach kategorii praw dziecka. Jest to refleksja oparta o własną praktykę edukacyjną – niełatwą drogę poszukiwania możliwych ścieżek w podróży po świecie praw dziecka.

Treści w edukacji na rzecz praw dziecka/człowieka w szkole – czyli o czym?

Pojawia się pierwsze zasadnicze pytanie: to o czym mamy dzieci właściwie uczyć? Zza niego wyła-



Dzieci, fot. A. Mas, www.pexels.com

niają się nauczycielskie obawy o respektowanie własnych praw człowieka w szkole. Pojawia się myślenie: „to może najpierw uczmy dzieci o ich obowiązkach, a dopiero jak będą je wypełniali, zaczniemy rozmawiać z nimi o ich prawach”. Jakie są zatem treści w edukacji na rzecz praw dziecka/człowieka?

Podstawą nauczania o prawach dziecka w szkole/przedszkolu jest wiedza z dziedziny praw człowieka, w szczególności praw dziecka. Wiedza dotycząca *Konwencji o prawach dziecka* oraz mechanizmów ochrony i promocji zawartych w niej praw. Dzieci powinny też poznać procedury realizowania zapisów Konwencji w ramach krajowego ustawodawstwa, a co najważniejsze w obszarze własnych szkolnych procedur. Pedagog i nauczyciel w oparciu o wiadomości dotyczące faktów, historii, terminologii, podstawowych instytucji i mechanizmów ochrony praw człowieka wprowadza dzieci w świat ich praw. Najskuteczniejszą drogą do osiągnięcia tego celu jest rzeczywiste realizowanie tych praw w codzienności szkolnej i stwarzanie uczniom przestrzeni do doświadczania własnej podmiotowości prawnej oraz zabezpieczania granic.

Metodyczny aspekt w edukacji na rzecz praw dziecka – czyli w jaki sposób?

W tym miejscu natychmiast pojawia się refleksja: JAK TO ZROBIĆ? Jak podejmować wyzwania związane z edukacją w zakresie praw dziecka/człowieka w szkole? Obok profesjonalnej wiedzy z zakresu idei i historii praw dziecka/człowieka nauczyciel i pedagog powinien mieć także specyficzną wiedzę metodyczną o nauczaniu tych praw. Poznanie metod, form i zasad w edukacji na rzecz praw dziecka/człowieka jest niezwykle ważne w prawidłowej realizacji edukacyjnych wyzwań. Jednak poza wiedzą przedmiotową, usystematyzowaną wiedzę metodyczną o nauczaniu w obszarze praw człowieka niezwykle ważne jest refleksyjne podejście do procesu kształcenia w tym obszarze⁵. Bez konkretnych umiejętności przełożenia wiedzy teoretycznej na system praktycznych zasad korzystania z niej w różnych sytuacjach zadaniowych w pracy pedagoga i nauczyciela sama wiedza niewiele znaczy⁶. Natomiast zatrzymanie się na komponencie wiedzy w pracy z uczniami z całą pewnością nie przełoży się na realizację głównego celu edukacji na rzecz praw

dziecka, jakim jest budowanie w szkole/przed-szkolu kultury poszanowania praw człowieka.

Warto podkreślić, że podstawowym zadaniem nauczyciela w aspekcie realizacji edukacji na rzecz praw dziecka jest nie tylko przekazywanie wiedzy, lecz takie organizowanie przestrzeni edukacyjnej i sytuacji wychowawczych, aby w jej ramach każdy uczeń mógł rozwinąć swój potencjał i doświadczyć zabezpieczenia swoich praw człowieka. Dopiero z doświadczenia respektowania własnych praw budujemy postawy i gotowość do zabezpieczania praw innych ludzi. Młody człowiek, doświadczysz w swoim środowisku szkolnym szacunku dla własnych praw edukacyjnych, które bardzo ściśle powiązane są z prawami rodzinnymi, socjalnymi i wolnościowymi, stanie się współuczestnikiem kultury poszanowania praw człowieka.

Jakiego człowieka edukować w obszarze praw dziecka?

Ostatnie pytanie jest zasadnicze i ustawia metodycznie cały proces kształcenia w przedmiotowym obszarze. Od analizy tego pytania każdy, kto pragnie podjąć wyzwania edukacji na rzecz praw dziecka/człowieka, powinien rozpocząć swoją przygodę dydaktyczną. Kluczowe bowiem jest zagadnienie ontologiczne: kim jest dziecko? Kim dla mnie jest ten mniejszy ode mnie człowiek, którego powierzono mi w ramach moich zadań zawodowych? Jak go postrzegam? Czy to tylko dziecko, czy człowiek cały? Czy mam gotowość i otwartość szanowania jego podmiotowości, uznania jego niezbywalnych praw człowieka? Czy tworzę przestrzeń do jego rzeczywistej partycypacji w procesach edukacyjnych? Partycypacji rozumianej jako: dogłębne informowanie dzieci i tłumaczenie powodów podjętych wobec nich decyzji, umożliwianie dzieciom zmiany podjętych wobec nich decyzji, wpływania na proces podejmowania decyzji przez dorosłych i rzeczywisty współudział w dokonywaniu wyborów i podejmowaniu decyzji⁷.

Antropologia dziecka zawarta w słowach Korczaka: „nie ma dzieci – są ludzie, ale o innej skali pojęć, innym zasobie doświadczenia, innych popędach, innej grze uczuć. Pamiętaj, my ich nie znamy!”⁸ może stać się dla nas podstawą rozumienia dziecka w procesach edukacji na rzecz praw człowieka. Dziecka, które przytaczają sło-

wa Janusza Korczaka, „nie dopiero będzie, ale już jest człowiekiem”. Z racji tego już jest podmiotem praw człowieka. Nie dopiero za jakiś czas, jak zasłuży, jak nauczy się być „grzeczne”, poprawi stopnie... Nie. Ono już jest. Tu i teraz dzieje się obszar jego rozwoju w kierunku poszanowania praw innych ludzi. Rozwoju, który uważny nauczyciel/pedagog może wspierać, stwarzając przestrzeń do doświadczania realizacji i poszanowania praw.

Na długo pozostanie mi w pamięci rozmowa z jedną z nauczycielek, która starała się wytłumaczyć, dlaczego nie podejmuje z uczniami tematów związanych z prawami dziecka poprzez odniesienie do ich życiowej i domowej sytuacji. Pytała: „Jak mam mówić tym dzieciom, że mają prawo, kiedy wrócą do domu, skoro tam ich prawa są łamane? Jak mam mówić dzieciom, że są podmiotami praw człowieka, kiedy w środowisku ich najbliższego rozwoju doświadczają uprzedmiotowienia i poniżenia? O tym mogę rozmawiać z uczniami z innej szkoły. To są inne dzieci – im mogę o tym mówić”. Bardzo poruszyła mnie jej wypowiedź. Była w niej bezradność wobec trudnego losu dzieci, współczucie dla nich, ale też przekonanie o tym, że prawa dziecka są kategorią „ekskluzywną” przeznaczoną dla dzieci lepszych, grzeczniejszych, mądrzejszych. To samo mogłam usłyszeć chwilę później od samych dzieci, które nie traktowały tej kategorii jako przynależnej sobie. Odnosiły ją do „wyższych sfer”, do dzieci z dobrych domów, dobrych szkół. Same siebie nie przeżywały jako podmiotu tych praw.

Warto zdać sobie sprawę, że nasze myślenie o dziecku, zinternalizowana przez nas jego koncepcja ontologiczna może nas jako nauczycieli wspierać w budowaniu kultury poszanowania praw dziecka lub hamować w tym procesie. W mojej praktyce pracy z nauczycielami wokół problematyki edukacji na rzecz praw dziecka wciąż na nowo odkrywam ogromny potencjał tkwiący w możliwościach nauczycielskiego przekształcania przestrzeni szkoły w obszar edukacji i wychowania do poszanowania praw człowieka. Doświadczam wielu ważnych momentów dydaktycznych czasem zmieniających samych nauczycieli i ich uczniów. To uwidacznia mi, jak człowiek może się rozwijać, kiedy doświadcza zabezpieczenia własnych praw i szacunku wobec nich. Mam także doświadczenie bardzo różnych obszarów oporu, lęku, czasem niezrozumienia i ogranicza-

jących założeń co do koncepcji samego dziecka/ucznia/podmiotu procesu edukacji. Odkrywając te przedsady nauczycielskiego myślenia o dziecku, nie wartościuję ich. Staram się rozumieć, skąd one pochodzą i podejmować refleksję, w jaki sposób można budować i wspierać aspekt dydaktyczny w edukacji na rzecz praw dziecka.

Powinniśmy mieć świadomość, że codzienność szkolna jest mocno zdeterminowana normatywnie, a my jako nauczyciele, pedagodzy mamy obowiązek kształcenia i wychowania uczniów do poszanowania praw człowieka. Prawa dziecka mogą stać się dla nas konkretnym narzędziem przekształcania rzeczywistości szkolne w przestrzeń poszanowania praw. Prawnym obowiązkiem nauczyciela jest nie tylko znajomość, szanowanie i promowanie idei praw dziecka w swojej pracy dydaktycznej, ale również obowiązek nauczania o tych prawach.

Konieczność profesjonalnego przygotowania nauczycieli i pedagogów w dziedzinie edukacji, ochrony i promocji praw dziecka/człowieka w szkole oraz dydaktycznych aspektów tej edukacji jawi się obecnie jako jedno z zasadniczych wyzwań systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli i pedagogów. Przepisy prawne dotyczące kształcenia nauczycieli i pedagogów nie zawierają wytycznych w aspektach wiedzy, umiejętności czy komponentów osobowościowych z obszaru edukacji na rzecz praw dziecka, jak również właściwych im założeń dydaktycznych.

Pełna realizacja prawa dziecka w systemie edukacji jest możliwa tylko wówczas, kiedy nauczyciel w trakcie swojego przygotowania zawodowego będzie profesjonalnie przygotowany również w obszarze dotyczącym praw dziecka i praw człowieka oraz szczegółowej metodyki nauczania o tych prawach w szkole.

Słowa kluczowe: edukacja na rzecz praw dziecka.

Przypisy:

¹ Umocowanie normatywne tego obowiązku jest bardzo szerokie. Jego szczegółowa analiza wykracza poza przedmiot niniejszego opracowania. Warto jednak wskazać, że delegacje w tym zakresie możemy odnaleźć już w samej ustawie zasadniczej – Konstytucji RP w art. 54 ust. 1 w treści prawa każdego obywatela do informacji. Prawo to zostaje

uszczegółowione w Ustawie Prawo oświatowe, która już w preambule odnosi się do tekstu Konwencji o prawach dziecka, która explicite zawiera prawo dziecka do znajomości swoich praw. Szereg rozporządzeń resortowych również podkreślają wagę praw dziecka w porządku wewnętrznym szkoły i przedszkola. Także problematyka nauczania w obszarze praw dziecka poruszana jest w zakresie prawa międzynarodowego publicznego. Z inicjatywy Rady Europy od ponad 27 lat zagadnienia praw człowieka włączane są do obowiązkowych programów kształcenia w poszczególnych krajach członkowskich. Szerzej na ten temat zob.: M. Kozak, *Edukacja na rzecz praw dziecka w szkole wyższej. Zarys dydaktyki szczegółowej*, Kraków 2014.

² Tamże, s. 48.

³ *Konwencja o prawach dziecka*, Dz. U. z 1991 roku, nr 120, poz. 526.

⁴ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (Paryż, 10 grudnia 1948 rok).

⁵ A. T. Pearson, *Nauczyciel – teoria i praktyka w kształceniu nauczycieli*, Warszawa 1994, s. 18.

⁶ M. Turczyk, *Edukacja na rzecz...*, dz. cyt., s. 65.

⁷ E. Jarosz, *Partycypacja społeczna dzieci – szkic z rozwoju interdyscyplinarnego dyskursu*, [w:] M. Michalak (red.), *Prawa dziecka. Wczoraj, dziś, jutro. Perspektywa korczakowska*, Warszawa 2018, s. 297.

⁸ J. Korczak, *Myśli*, Warszawa 1987, s. 12.

Bibliografia:

- Jarosz E.: *Partycypacja społeczna dzieci – szkic z rozwoju interdyscyplinarnego dyskursu*. [w:] Michalak M. (red.) *Prawa dziecka. Wczoraj, dziś, jutro. Perspektywa korczakowska*. Warszawa: Wydawnictwo BRPD, 2018.
- *Konwencja o prawach dziecka*. Dz. U. z 1991 roku, nr 120, poz. 526.
- Korczak J.: *Myśli*. Warszawa: PIW, 1987.
- Kozak M.: *Edukacja na rzecz praw dziecka w szkole wyższej. Zarys dydaktyki szczegółowej*. Kraków: IMPULS, 2014.
- Pearson A. T.: *Nauczyciel – teoria i praktyka w kształceniu nauczycieli*. Warszawa: WSiP, 1994.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (Paryż, 10 grudnia 1948 rok).
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 roku – Prawo oświatowe. Dz. U. z 2017 roku, poz. 59.

* * *



Małgorzata Turczyk – doktor nauk społecznych, pedagog, adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Szkolnej i Dydaktyki Akademickiej Instytutu Pedagogiki UJ.

Konkurs „Święty Maksymilian patronem trudnych wyborów”

Małgorzata Bzibziak

Konkurs „Święty Maksymilian patronem trudnych wyborów” zorganizowany przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Krakowie, Centrum Świętego Maksymiliana w Harmężach oraz Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli Ośrodek w Oświęcimiu był przedsięwzięciem towarzyszącym obchodom Roku Świętego Maksymiliana Marii Kolbego w 80. rocznicę Jego męczeńskiej śmierci.

Konkurs został objęty Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości. Patronat sprawowali także: Marszałek Województwa Małopolskiego – Witold Kozłowski, Małopolski Kurator Oświaty – Barbara Nowak, arcybiskup Marek Jędraszewski i minister provincialny o. Marian Gołąb. Patronat medialny: Radio Anioł Beskidów, „Gość Niedzielny” i „Hejnał Oświatowy”. Fundatorem nagród był Urząd Marszałkowski w Krakowie.

Konkurs zaadresowano do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z województwa małopolskiego. Trwał od 1 kwietnia do 7 maja br. Odbył się w 4 kategoriach wiekowych: I grupa – klasy 1–2 szkoły podstawowej; II grupa – klasy 3–4 SP; III grupa – klasy 5–8 SP; IV grupa – szkoły ponadpodstawowe. Uczniowie z I i II grupy wykonywali kolaż ilustrujący fragment książki Marii Kączkowskiej *Ojciec Kolbe*. Fragment dotyczył jednoizbowego mieszkania państwa Kolbów, zajmowanego przez nich w styczniu 1894 roku, tuż po narodzinach Maksymiliana, wtedy jeszcze Rajmunda. Temat kolażu to „Narodziny Świętego”. Natomiast uczniowie z klas 5–8 mieli za zadanie przygotować animację poklatkową na podstawie tej samej książki, ale w oparciu o fragment mówiący o pobycie św. Maksymiliana w obozie Auschwitz i oddaniu przezeń życia za współwięźnia Franciszka Gajowniczka. Temat animacji: „Trudne wybory”. Z kolei uczniowie szkół ponadpodstawowych mieli nagrać audycję w formie podcastu na podstawie zamieszczonego fragmentu ze strony internetowej Radia Niepokalanów (<http://radioniepokalanow.pl/o-maksymilian-kolbe/>), mówiącego o działalności św. Maksymiliana w Niepokalanowie. Temat podcastu: „Św. Maksymilian – założyciel Radia Nie-

pokalanów”. Prace różniły się technikami wykonania (dostosowanymi do wieku uczestników), ale łączył je jeden cel – popularyzacja wiedzy o życiu i działalności Świętego Maksymiliana Marii Kolbego oraz przybliżenie Jego biografii i myśli.

Udział w konkursie wzięło 31 szkół z 10 powiatów Małopolski: chrzanowskiego, krakowskiego, limanowskiego, myślenickiego, nowotarskiego, oświęcimskiego, proszowickiego, tarnowskiego, wadowickiego i wielickiego. Nadesłano 52 kolaże, 15 animacji poklatkowych i 2 podcasty.

Wyniki konkursu:

Klasy 1–2 SP: I miejsce – Maksymilian Sękowski (SP im. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Harmężach); II miejsce – Magdalena Burek (SP im. T. Kościuszki w Przebieczanach); III miejsce – Natalia Giełczyńska (SP nr 1 im. T. Kościuszki w Nowym Targu).

Klasy 3–4 SP: I miejsce – Michał Koszyk (ZSP nr 1 im. M. Konopnickiej w Limanowej); II miejsce – Kacper Zieliński (ZSP w Bachowicach); III miejsce – Aleksandra Chrapczyńska (SP im. H. Sienkiewicza w Grojcu).

Klasy 5–6 SP: I miejsce – Kajetan Gaździcki (SP im. Ks. J. Twardowskiego w Widomej); II miejsce – Weronika Szojda (SP z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 im. S. Wyspiańskiego w Oświęcimiu); III miejsce – Alan Markowski (ZSP w Bulowicach).

Szkoły ponadpodstawowe: wyróżnienia (*ex aequo*): Viktoria Miśkiewicz (Publiczne LO Zgromadzenia Sióstr Augustianek im. Św. Rity w Krakowie) i Karolina Taraszka (IV LO im. Jana Pawła II w Tarnowie).

* * *

Małgorzata Bzibziak – kierownik PBW w Krakowie, Filii w Oświęcimiu.

Pałac Pod Krzysztofory od nowa

dr Piotr Hapanowicz

W ciągu wieków z dziejami Pałacu Pod Krzysztofory wiele razy splatały się główne wątki historii Krakowa i Polski. W swojej historii budynek pełnił także różne funkcje: w średniowieczu był rezydencją mieszczańską, przebudowaną w XVII w. na pałac magnacki, potem wielką kamienicę czynszową, a następnie został adaptowany na gmach urzędu, aby w końcu stać się siedzibą miejskiego muzeum.

W tym roku po kilkunastu latach prac budowlano-konserwatorskich budynek Pałacu Pod Krzysztofory zostanie ponownie otwarty dla publiczności. Gmach odzyskał dawną świetność oraz został przystosowany do współczesnych standardów muzealnictwa. Krzysztofory były jedną z najokazalszych rezydencji miejskich w Krakowie.

Początki zabudowy w narożniku Rynku i ulicy Szczepańskiej w Krakowie swoimi początkami sięgają czasów po lokacji miasta (1257 rok). Kolejni właściciele kamienicy wzniesionej w XIV w. należeli do czołowych rodzin mieszczańskich. Zabudowania pałacowe powstały w XVII w., zainicjował je marszałek nadworny koronny Adam Kazanowski (zm. 1649 roku). Zasadnicza przebudowa obiektu została dokonana przez architekta Jakuba Solariego w latach 1682–1684 na zlecenie ówczesnego właściciela budynku Wawrzyńca Jana Wodzickiego. Powstał wówczas monumentalny pałac z dziedzińcem arkadowym. W rezydencji byli podejmowani władcy polscy: Jan II Kazimierz (kilkukrotnie), Michał Korybut Wiśniowiecki z Eleonorą Habsburżanką, Jan III Sobieski oraz Stanisław August Poniatowski.

Pałac Pod Krzysztofory to jedno z najważniejszych miejsc pamięci w Krakowie. W 1809 roku, po wyzwoleniu Krakowa z rąk austriackich, przez pół roku znajdowała się tu kwatera główna księcia Józefa Poniatowskiego, naczelnego wodza wojsk Księstwa Warszawskiego. Tutaj zapadła decyzja o wybuchu powstania krakowskiego, w lutym 1846 roku ogłoszono Manifest Rządu Narodowego. Także podczas wydarzeń Wiosny Ludów w 1848 roku spotykali się przedstawiciele środowisk patriotycznych. W 1914 roku w gmachu znajdowało się najważniejsze w mieście biuro werunkowe do Legionów Polskich, a także kosza-

legionistów. W listopadzie 1918 roku w pałacu mieściły się biura Polskiej Komisji Likwidacyjnej.

Krzysztofory to ważne miejsce związane z dziedzictwem kulturowym Krakowa. Tutaj powstawały wybitne dzieła sztuki. W reprezentacyjnej Sali Baltazara Fontany, noszącej nazwę na cześć wybitnego artysty, zachował się interesujący strop plafonowy *Strącenie Faetona*. Dzieło wykonane techniką stiukową około roku 1700 należy do znakomitych dzieł sztuki barokowej w Krakowie o włoskiej proweniencji. W II poł. XX w. Krzysztofory stały się synonimem awangardy i współczesnej sztuki Krakowa. Gotyckie piwnice były siedzibą plastycznej Grupy Krakowskiej II. W latach 1961–1980 działał tu teatr Cricot 2 Tadeusza Kantora. W połowie lat 60. XX w. część pałacu została przekazana Muzeum Historycznemu Miasta Krakowa, a z czasem budynek stał się siedzibą instytucji.

W zamierzeniu Krzysztofory po modernizacji staną się miejscem kompleksowego i dyskusyjnego spojrzenia na miasto, jego dzieje i dziedzictwo; będą nie tylko miejscem przekazywania wiedzy o Krakowie, lecz także doświadczenia miasta; miejscem dialogu ze społecznością Krakowa. Z myślą o jego mieszkańcach Muzeum Krakowa przygotowało bogatą i różnorodną ofertę edukacyjną i kulturalną.

Słowa kluczowe: Pałac Pod Krzysztofory.

* * *



Dr Piotr Hapanowicz – kustosz dyplomowany Muzeum Krakowa, kierownik Oddziału Pałac Krzysztofory.

Akademia Wawelskiego Dziedzictwa

12 lipca 2021 roku na Wzgórzu Wawelskim odbyło się podpisanie porozumienia pomiędzy Zamkiem Królewskim na Wawelu a Małopolskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Porozumienie, którego celem jest prowadzenie wspólnych działań edukacyjnych dla nauczycieli małopolskich szkół i placówek oświatowych pn. Akademia Wawelskiego Dziedzictwa, podpisała: prof. dr hab. Andrzej Betlej, dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu oraz dr Łukasz Cieślik, dyrektor Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. W wydarzeniu uczestniczyła Marta Malec-Lech – członek Zarządu Województwa Małopolskiego.

W ramach wspólnego przedsięwzięcia MCDN wraz z Zamkiem Królewskim na Wawelu planują przygotować nauczycieli do kreatywnego i innowacyjnego wykorzystywania zbiorów muzealnych zamku w codziennej praktyce dydaktyczno-wychowawczej. „Program skierowany jest do nauczycieli historii, wychowawców, ale także do wszystkich zainteresowanych nauczycieli. W ramach kursu doskonalącego przewidujemy m.in. wykłady i warsztaty metodyczne, które mają na

celu zainspirowanie nauczycieli do poszukiwania i tworzenia wartościowych rozwiązań metodycznych w procesie kształcenia i wychowania przy wykorzystaniu zasobów wawelskich” – wskazał dr Łukasz Cieślik, dyrektor MCDN.

W ramach akademii nauczyciele będą mogli pogłębić wiedzę na temat historii oraz zabytków kultury Wawelu jako polskiego i europejskiego dziedzictwa oraz udoskonalić umiejętności analizy i interpretacji zabytków kultury. W trakcie kursu, odbywającego się w trzydziestoosobowych grupach, pojawi się między innymi temat arrasów, skarbcza królewskiego, a także konserwacji zabytków. Realizacja pierwszej edycji akademii zakłada sześć spotkań ze specjalistami i edukatorami w terminie: 9 października–16 grudnia 2021 roku. W ramach programu planowanych jest pięć spotkań w przestrzeniach Zamku Królewskiego na Wawelu oraz jedno spotkanie dydaktyczne w Małopolskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli.



Od lewej: dr Ł. Cieślik, M. Malec-Lech, prof. dr hab. A. Betlej, fot. MCDN

